

Handel na nierównych zasadach. Oberwało się drobnym kupcom



FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Rząd wprowadził zakaz handlu w galeriach i centrach handlowych. Dlaczego więc w parku handlowym w Tarnowskich Górach, gdzie sprzedaż prowadzą duże sieci, większość sklepów jest otwarta? Natomiast w Centrum Handlowo-Usługowym „Hala” większość boksów pozamykano. – Wygląda na to, że problem tkwi w przepisach. Są niesprawiedliwe – mówi prezes Adrian Wolnik.

Czytaj – str. 15

Ciała leżały godzinami, bo żaden lekarz nie chciał stwierdzić zgonu

Niedawno głośna była sprawa lekarki, która odmówiła stwierdzenia zgonu, bo nie chciała przejść przez błotniste pole. Piekarscy policjanci ponad 12 godzin pilnowali ciała. Okazuje się, że w Piekarach Śląskich w ogóle jest problem ze znalezieniem lekarza, który bez problemu załatwi taką sprawę od ręki.

AGNIESZKA RECZKIN

23 października piekarzanin zbierał warzywa na polu, nagle zasłabł i zmarł. Było ok. godz. 17. Dyżurny piekarskiej komendy policji wykonał mnóstwo telefonów,

prosił, żeby lekarz przyjechał i stwierdził zgon. Bez tego nie można ruszyć ciała. Na miejscu był też prokurator i rodzina mężczyzny. Ok. godz. 21.30 w końcu przyjechała lekarka ze szpitala miejskiego w Piekarach Śląskich. Jednak nie oznaczało to końca kłopotów.

Pole było błotniste, do denata trzeba było przejść pieszo. Dla nikogo nie było to problemem, poza lekarzką. Jak wynika z relacji osób, które były na miejscu, przyjechała karetka, a potem wsiadła do radiowozu, który podwiózł ją do zmarłego najbliżej, jak się dało. Jednak do

przejścia zostało kilkadziesiąt metrów. Lekarka miała powiedzieć, że przez błoto chodzić nie będzie i odjechała.

Policjanci dalej więc musieli pilnować zwłok. Zaczęło się kolejne wydzwanianie i szukanie lekarza. Bez skutku.

Dokończenie na str. 2

> W NUMERZE

SĄSIAD PALI ŚMIECI? – ZGŁOŚCIE TO DO URZĘDU, A MY WEZWIEMY POLICJĘ – MÓWI WÓJT

► Co roku pojawiają się apele, by nie spalać w piecu śmieci, co roku sporo pieniędzy idzie na dopłaty do wymiany starych pieców. Tymczasem wystarczy chłodny dzień, brak wiatru, mgła i czujniki jakości powietrza alarmują, że jest źle.

Czytaj – str. 3

ZAKAŻONY POSEŁ POLACZEK ODPOWIAA EDYCIE GÓRNIAK

► Zakażony koronawirusem poseł Jerzy Polaczek odpowiedział Edycie Górniak, która jak wynika z doniesień medialnych, niedawno miała stwierdzić, że w szpitalach leżą statystyki, a nie chorzy na COVID-19.

Czytaj – str. 5

KALETY LEPSZE OD TARNOWSKICH GÓR

► Wyniki tegorocznego Rankingu Samorządów dziennika

„Rzeczpospolitej” mogą być zaskakujące.

Czytaj – str. 7

WYPALAŁ KABELE PRZY SKŁADOWISKU ODPADÓW ŁATWOPALNYCH

► We wtorek została postawiona na nogi straż pożarna, policja i Urząd Gminy w Zbrosławicach. „Nad składowiskiem odpadów niebezpiecznych unoszą się gęste kłęby czarnego dymu” – brzmiało zgłoszenie.

Czytaj – str. 4

JEDZIEMY NA OPARACH. CZY BĘDZIE ZRZUTKA NA KOPALNIĘ Z LISTY UNESCO?

► Od 5 listopada zamknięte są Zabytkowa Kopalnia Srebra i Sztolnia Czarnego Pstrąga. Kilkumiesięczną przerwę w działalności miały także wiosna. – Taka sytuacja, że kopalnia nie mogła przyjmować turystów, była w przeszłości tylko w stanie wojennym – mówią działacze SMZT.

Czytaj – str. 8

4 lata więzienia dla księdza

W ubiegłym tygodniu sąd wydał wyrok w sprawie ks. Waldemara C.

Waldemar C. pochodzi z powiatu tarnogórskiego, w momencie aresztowania był proboszczem parafii w Pawonkowie w powiecie lublinieckim. Początkowo przyznał się do części z zarzucanych mu czynów, pod koniec postępowania prokuratorskiego już do niczego się nie przyznawał i odmówił dalszych wyjaśnień.

Waldemara C. oskarżono o nadużycie stosunku zależności wobec osoby poniżej 15. roku życia i doprowadzenie jej do poddania się tzw. innej czynności seksualnej. Prawdopodobnie chodzi o ministranta. Wykorzystywanie trwał także kiedy pokrzywdzony ukończył 15 lat. Kolejne zarzuty to udostępnianie trzem małoletnim treści pornograficznych i rozpijanie ich oraz posiadanie treści porno-

graficznych z udziałem małoletnich.

Sąd Rejonowy w Lublińcu uznał księdza winnym wszystkich zarzucanych mu czynów. W sumie zasądził 4 lata więzienia. Ponadto Waldemar C. przez 15 lat nie może pracować z dziećmi i młodzieżą, zajmować stanowisk związanych z edukacją i opieką nad nieletnimi. – Ma też 3-letni zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego na odległość mniejszą niż 50 m i utrzymywania z nim kontaktów – informuje Dominik Bogacz, rzecznik prasowy Sądu Okręgowego w Częstochowie. Sąd zasądził na rzecz jednego z poszkodowanych zadośćuczynienie w wysokości 2 tys. zł, dla pozostałych – po 500 zł.

Sąd zastosował również środek zabezpieczający, Waldemar C. ma być umieszczony w zakładzie psychiatrycznym, żeby przejść psychoterapię. Wyrok nie jest prawomocny. (ESP)

Ciała leżały godzinami, bo żaden lekarz nie chciał stwierdzić zgonu

Dokończenie ze str. 1

W końcu policjanci zaproponowali, że może zgon stwierdzi biegły sądowy. Tyle że odpłatnie. Na szczęście miasto zgodziło się pokryć koszty. Biegły stwierdził zgon 24 października, ok. godz. 5.30.

Dwa dni wcześniej policjanci kilka godzin pilnowali zwłok mężczyzny, który zmarł w mieszkaniu. Tutaj przyjeźdu odmówiła lekarka z jednej z piekarskich przychodni. – Niestety sporadycznie zdarza się, że lekarz przyjeżdża stwierdzić zgon od razu po tym, jak go powiadomimy o sprawie. Najczęściej dyżurny musi wykonać bardzo

dużo telefonów i słyszy odmowy. Zwłaszcza w weekend, ale w tygodniu też jest ciężko. Tymczasem bez aktu zgonu nie możemy wydać rodzinie ciała, a policjanci, zamiast wykonywać inne obowiązki, muszą pilnować zwłok – mówi mł. asp. Dariusz Dobrzański, rzecznik piekarskiej policji.

Policjanci i prokuratorzy są bezradni wobec takiego podejścia lekarzy, trudno przeciw kogoś zmusić do przyjechania w dane miejsce i wypisania karty zgonu. Starają się zrozumieć, że medycy, zwłaszcza teraz, mają dużo pracy, ale przecież stwierdzenie zgonu to formalność i nie

zajmuje dużo czasu. – Proszę sobie wyobrazić, jak czuje się rodzina zmarłego w takich sytuacjach. Nie może być tak, że zwłoki leżą, a najbliżsi czekają – denerwuje się osoba, która dobrze zna opisaną na początku sprawę.

Mimo że od śmierci mężczyzny na polu minęły ponad dwa tygodnie, w ubiegłym tygodniu dyrekcja piekarskiego szpitala wciąż nie wyciągnęła żadnych konsekwencji wobec lekarki, w ogóle nie podjęto żadnych decyzji w tej sprawie. – Wystąpiono do pani doktor, jak również do jej przełożonych o udzielenie informacji na temat okolicz-

ności zdarzenia. Rozpytano także przełożonych oraz jej współpracowników o okoliczności związane z wykonywanymi przez nią bieżącymi obowiązkami i jakością świadczonych usług. Sprawa będzie weryfikowana – informuje Aleksandra Szatkowska, rzeczniczka Piekarskiego Centrum Medycznego.

Rzecznik piekarskiego magistratu Wojciech Maćkowski zaznacza, że prezydent miasta swoją opinię w tej bulwersującej sprawie przedstawi dopiero w momencie, kiedy będzie znane stanowisko PCM.

AGNIESZKA RECZKIN

Potrącona piesza niestety zmarła

W sobotę przed godz. 19 doszło do potrącenia pieszej. Wypadek wydarzył się na ul. Litewskiej w Tarnowskich Górach. 72-letnia kobieta przechodziła przez przejście dla pieszych, usytuowane na wysokości przychodni lekarskiej. Została potrącona przez

bmw, za którego kierownicą siedział 31-letni kierowca. Kobieta doznała wielonarządowych urazów, została odtransportowana do szpitala w Bytomiu, gdzie niestety zmarła. Policja wyjaśnia, jak doszło do wypadku.

(MIR)



72-letnia piesza została potrącona przez bmw, za którego kierownicą siedział 31-letni kierowca

FOT. JAROSŁAW MYŚLIŃSKI

nekrolog

W związku z tragiczną śmiercią Żony
składam

Panu Pawłowi Mrachaczowi
radnemu Rady Powiatu Tarnogórskiego

wyrazy współczucia i wsparcia

Tomasz Głogowski



ZAKŁAD POGRZEBOWY
KOZIŃSCY
Tarnowskie Góry, ul. Powstańców Śl. 30

NIEPORÓWNYWALNE NISKIE CENY
GWARANTOWANA WYSOKA JAKOŚĆ

- eksportacja osób zmarłych całodobowo
- eleganckie karawany
- zasiłek pogrzebowy wypłacamy natychmiast lub rozliczenie bezgotówkowe
- załatwianie wszelkich formalności
- kompleksowe usługi pogrzebowe w kraju i za granicą + formalności (bez pośredników)
- duży wybór trumien (również pozawymiarowych)
- **JESTEŚMY JEDYNYM PRODUCENTEM TRUMIEN W TYM MIEŚCIE**

Zakład czynny:

od poniedziałku do piątku,
w godz. od 8.00 do 18.00,

w każdą sobotę od 8.30 do 13.30,

tel. całodobowy 32 285 53 09, 601 40 22 64.

Wyrazy głębokiego współczucia oraz otuchy
i wsparcia w trudnych chwilach po śmierci
ŻONY

Panu
PAWŁOWI MRACHACZOWI
Radnemu Rady Powiatu Tarnogórskiego
składają

w imieniu Zarządu Powiatu w imieniu Radnych
i pracowników Starostwa Powiatowego Powiatu Tarnogórskiego
Krystyna Kosmala Przemysław Cichosz
Starosta Tarnogórski Przewodniczący Rady Powiatu

Składam

Annie Gólkowskiej-Dymarczyk
prezesce Stowarzyszenia „Góry Kultury”

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

TATY

Tomasz Głogowski

Doktorowi

Henrykowi Świerzemu

wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI CECYLII

przekazują pracownicy poradni
przy ulicy Opolskiej w Tarnowskich Górach

Panu
Pawłowi Mrachaczowi

składamy najszczerze kondolencje,
przekazując słowa otuchy i wsparcia
w trudnych chwilach po śmierci
Żony

redakcja tygodnika Gwarek

Lek. med. Urszuli Świerzy
oraz **dr. Henrykowi Świerzy**

wyrazy głębokiego żalu i szczerego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIOWEJ I MATKI

składa:
zarząd i pracownicy
firmy Usługi Medyczne „Śródmieście” Sp. z o.o.

Serdeczne podziękowania wszystkim
Bliskim, Przyjaciółom, Sąsiadom i Znajomym
za okazaną przyjaźń, wsparcie i słowa otuchy
oraz za udział w ceremonii pogrzebowej

śp. Jerzego Krutikow

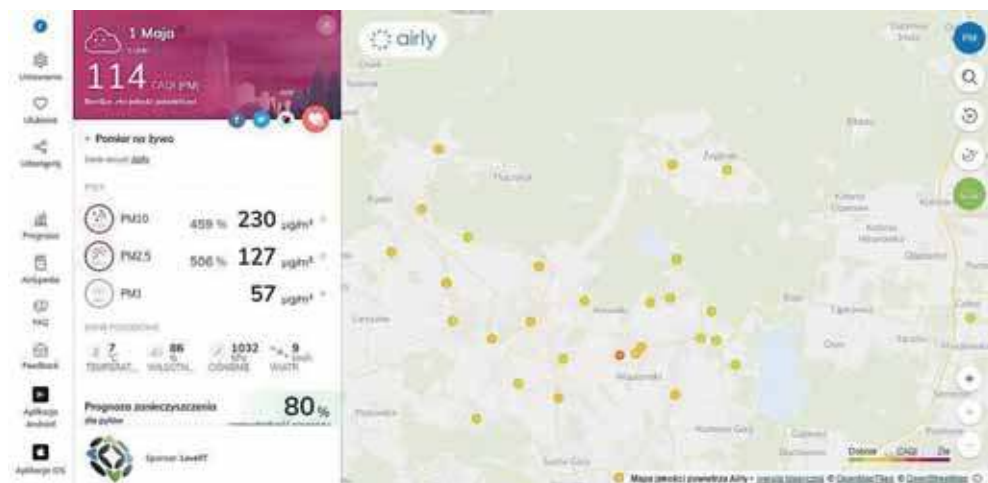
składa
Córka z Rodziną



Tygodnik Wydawniczej Spółdzielni Pracy „Gwarek Śląski”. Redaguje zespół. Redaktor naczelny: Jarosław Myśliński. Adres redakcji: ul. Bytomska 3, 42-600 Tarnowskie Góry. Biuro ogłoszeń czynne: poniedziałek 8-15, wtorek, środa, czwartek 9-16, piątek 9-15. Telefony: redaktor naczelny, sekretariat: 32-285-26-61, 32-285-27-16. E-mail: gwarek@gwarek.com.pl, reklama@gwarek.com.pl. Adres strony internetowej: gwarek.com.pl. Materiałów niezamówionych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Projekt graficzny: Agora Grafika

„Gwarek” nr 46 (3244), rok LXII, INDEKS 359599, ISSN 0209-0368, nakład: 6.000 egz.

Sąsiad pali śmieci? – Zgłoście to do urzędu, a my wezwiemy policję – mówi wójt

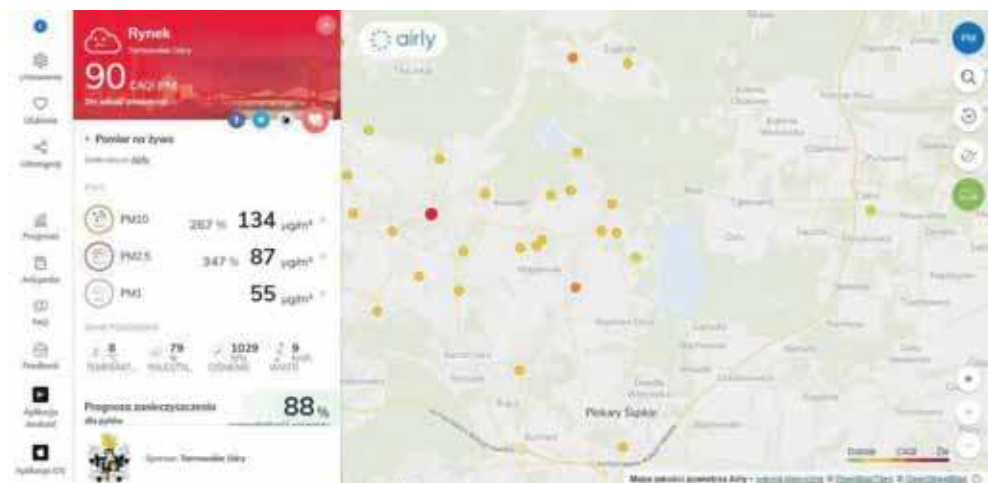


Lubin, 10 listopada, ok. godz. 18

Co roku pojawiają się apele, by nie spalać w piecu śmieci, co roku sporo pieniędzy idzie na dopłatę do wymiany starych pieców. Tymczasem wystarczy chłodny dzień, brak wiatru, mgła i czujniki jakości powietrza alarmują, że jest źle. Niestety, sezon smogowy zaczyna się na dobre.

W ubiegłym tygodniu przez kilka dni obserwowaliśmy wskazania czujników jakości powietrza Airly w naszej okolicy. Rzadko kiedy kropki były zielone, co oznacza, że wszystko jest w porządku. Najgorsze wyniki zaobserwowaliśmy 10 listopada w Lubinie i 11

listopada na tarnogórskim rynku. Jednak najczęściej przekroczone normy zauważyliśmy w Nakle Śląskim – przy szkole podstawowej i przy boisku LKS Orzeł. Zanieczyszczenie powietrza wzrasta, kiedy jest czas rozpalania w piecu – rano i po południu.



Tarnogórski rynek, 11 listopada, ok. godz. 16

ZDJĘCIA: AIRLY

Wójt Świerklańca Marek Cyl zwraca uwagę, że palenie śmieci jest wykroczeniem, za które grozi 500 zł mandatu, grzywna do 5 tys. zł, a nawet więzienie. Kiedy ktoś ma podejrzenia, że sąsiad spala jakieś śmieci, może zawiadomić policję, straż miejską albo miejscowych urzędników.

– Nie mamy straży gminnej, więc w przypadku zgłoszenia do urzędu gminy, będziemy prosić o pomoc policję. Uprawnieni funkcjonariusze mogą wejść do domu w godzinach od 6 do 22, przeprowadzić badania specjalnym sprzętem w celu ustalenia, jakie materiały palone

są w piecu, żądać wyjaśnień i niezbędnych dokumentów. Ten, kto to uniemożliwia, naraża się na karę pozbawienia wolności do lat trzech. Deklaruję, że zgłoszenia do urzędu związane z podejrzeniami spalania odpadów zostaną skontrolowane – informuje wójt. **(ESP)**

Wielka orkiestra przekazuje szpitalowi łóżka dla chorych na COVID-19

W miniony czwartek do Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach trafiło 15 łóżek dla pacjentów chorych na koronawirusa. To dar Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Dostawa odbyła się w ekspresowym tempie.



Do szpitala powiatowego trafiło 15 takich łóżek

FOT. ARCHIWUM SZPITALA

Jak powiedział nam Leszek Jagodziński, prezes tarnogórskiego szpitala, placówka napisała do fundacji Owsia dwa tygodnie temu prośbę o przekazanie szpitalowi łóżek dla chorych na COVID-19. WOŚP bardzo szybko odpowiedziała. – Łóżka już są. Dzisiaj do nas dotarły – poinformował nas w czwartek rano szef tarnogórskiego szpitala.

Przypomnijmy, Jurek Owsiak niedawno poprosił szpitala, aby te nie zamieniały łóżek zakupionych przez WOŚP dla różnych oddziałów szpitalnych na łóżka dla pacjentów z koronawirusem. Obiecał, że w związku z trudną sytuacją spowodowaną pandemią, fundacja kupi dodatkowe łóżka dla zakażo-

nych. Orkiestra poinformowała, że na początku listopada wpłynęły do niej prośby od kilkudziesięciu placówek. W sumie zgłosiły zapotrzebowanie na 1400 łóżek.

Przypomnijmy, że to nie pierwszy raz, gdy do WOŚP trafia prośba o wsparcie WSP S.A. Nie tak dawno, bo rok temu, za namową radnego Pawła Mrachacza, do fundacji napisali radni powiatowi. „Zdajemy sobie sprawę, że nie jesteśmy jedynym powiatem w Polsce, który boryka się z problemami finansowymi związanymi z utrzymaniem i funkcjonowaniem całej placówki medycznej. (...) Patrzymy przez

pryzmat dokonanej Fundacji na przestrzeni ostatnich wielu lat, jak wiele ośrodków, placówek i szpitali w całym kraju zostało wyposażonych i doposażonych w bardzo nowoczesną aparaturę medyczną i to dodaje nam wiary i napawa optymizmem, że i nam uda się zapewnić naszym najmłodszym pacjentom należyte i godne warunki leczenia” – napisali wtedy. Wówczas dr Leszek Jagodziński odpowiedział autorom listu, jaki sprzęt przydałby się szpitalowi. Lista, która trafiła do fundacji, była długa. Póki co, prośba nie przyniosła efektu. **(EKA)**

Radna nie miała szamba

W sołectwie Zbrostawice nie ma kanalizacji i gmina musi borykać się z nielegalnym odprowadzaniem ścieków. W czasie jednej z ostatnich kontroli okazało się, że szamba nie ma też na posesji radnej Kariny Respondek.

O sprawie poinformowało redakcję dwóch mieszkańców. Z udostępnionej korespondencji z urzędem wynika, że względem właściciela posesji wszczęto postępowanie administracyjne. Ma wyposażyć nieruchomość w szambo lub przydomową oczyszczalnię ścieków. Zostanie też skierowany wniosek o ukaranie grzywną.

– Posesja należy do męża. Obecnie jest już wyposażona w szambo bezodpływowe i wszystko jest załatwione. Gdyby kontrola przyszła dwa dni później nie byłoby sprawy, bo szambo miało być akurat montowane. Powinniśmy załatwić sprawę wcześniej, ale przez pandemię w tym roku wszystko się przeciągało – tłumaczy Karina Respondek.

Radna mówi, że od dłuższego czasu jest obiektem ataków jednego z mieszkańców. Według niej kontrola i nagłośnienie sprawy to kolejna odsłona prześladowań z jego strony. Twierdzi, że mężczyzna oskarża ją bezpodstawnie, wzywa, żeby zrezygnowała z funkcji radnej

i sołtysa. – Stalking względem mnie, ale też innych radnych czy pani naczelnik ochrony środowiska trwa już od 2 lat. Jeśli ten pan nie skończy, oddam sprawę do prokuratury. Kompletuję materiały. Nie jest bezkarny, nawet jeśli posługuje się w sieci fałszywym imieniem i nazwiskiem – podkreśla.

Karina Respondek jest przewodniczącą komisji rolnictwa i środowiska, a radną kolejną kadencję. Zapytaliśmy, dlaczego na posesji nie zamontowano szamba wcześniej. – Przeszkodą były finanse. Jak ma się piątkę dzieci, wybiera się ich wychowanie, a nie inne rzeczy – stwierdza. **(AI)**

Święta bez jarmarków. Tarnowskie Góry też odwołały

To już pewne – w tym roku nie odbędzie się w Tarnowskich Górach tradycyjny jarmark bożonarodzeniowy. Ze względu na epidemię miasto zrezygnowało z organizacji imprezy.

Tarnowskie Góry nie są wyjątkiem. W ostatnich

dniach o podobnych decyzjach informowały inne samorządy. Nie odbędzie się kultowy Jarmark na Nikiszu, nie będzie jarmarków m.in. w Krakowie i Wrocławiu. – Za to będą jakieś fajne ozdoby świąteczne, na tle których będzie można

zrobić sobie selfie i wysłać pozdrowienia z Tarnowskich Gór – mówił nam we wrześniu Piotr Korab, naczelnik wydziału kultury, turystyki i promocji Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach. **(AI)**

Wypalał kable przy składowisku odpadów łatwopalnych

We wtorek została postawiona na nogi straż pożarna, policja i Urząd Gminy w Zbrosławicach. „Nad składowiskiem odpadów niebezpiecznych unoszą się gęste kłęby czarnego dymu” – brzmiało zgłoszenie.

Na miejsce pojechało 5 zastępów straży pożarnej. – Okazało się, że na placu przy nielegalnym składowisku mężczyzna rozpałił ognisko, w którym wypalał miedź z kabli – mówi Joanna Cichoń z Komendy Powiatowej PSP w Tarnowskich Górach.

Na terenie przy ul. Oświęcimskiej zgromadzono na początku ubiegłego roku prawie 370 pojemników z niebezpiecznymi substancjami. – Są pod namiotem, a część na samochodzie, którego nie zdążono rozładować. Na szczęście osoba, która dzisiaj rozpałiła tam ognisko, zrobiła to z drugiej strony posesji niż pojemniki – mówi Wiesław Olszewski, wójt Zbrosławic.

Gdyby doszło do zapalenia beczek i mauzerów, konsekwencje byłyby tragiczne. – Są to łatwopalne substancje, zgromadzone w dużej ilości – mówi Joanna Cichoń.

Policja zatrzymała na miejscu mężczyznę, który opalał kable. – To 37-letni mieszkaniec Zbrosławic. Najprawdopodobniej będzie odpowiadał z art. 82 kodeksu wykroczeń – mówi sierż. szt. Jacek Mężyk z Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach.

Przepis ten brzmi: „Kto dokonuje czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnienie prowadzenia działań ratowniczych lub ewakuacji, polegających na niedozwolonym używaniu otwartego ognia, paleniu tytoniu i stosowaniu innych czynników mogących zainicjować zapłon materiałów palnych (...) podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany”.

Śledztwo w sprawie nielegalnie złożonych w Zbrosławic



Na posesji stoją dwa duże namioty. Gdy na miejsce wkroczyli inspektorzy WIOŚ, odpadami zapełniano jeden z nich

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

cach odpadów trwa od ponad półtora roku. 28 lutego 2019 r. transport trafił na działkę przy ul. Oświęcimskiej. Tego samego dnia na miejscu pojawili się przedstawiciele Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Katowicach. Przyjechali od razu po tym, jak otrzymali informację o przechwyceniu przez policję tirów przewożących odpady.

– Na posesji zastaliśmy ok. 360 beczek i 8 mauzerów, plastikowych, okratowanych pojemników. Były szczelnie zamknięte, nie stwierdziliśmy żadnych wycieków – powiedział wtedy dziennikarce

„Gwarka” Andrzej Holec, zastępca śląskiego wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska, który też był na miejscu zdarzenia. Gdyby nie interwencja służb mundurowych, do Zbrosławic trafiłoby o wiele więcej pojemników. Na posesji były dwa namioty, zaczęto zapełniać pierwszy.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Okręgowa w Krakowie. W Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Katowicach trwa postępowanie w sprawie nakazu usunięcia beczek i mauzerów z ul. Oświęcimskiej.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Potrącili i uciekli

Do wypadku doszło 14 listopada w Kaletach.

Na ul. Fabrycznej, przy skrzyżowaniu z ul. Lubliniecką kierowca volvo utracił panowanie nad pojazdem, wjechał na chodnik i uderzył w 25-latkę.

– Świadkiem zdarzenia był brat poszkodowanego. Widział, jak z samochodu wysiedli kierowca i pasażerowie,

potem wszyscy uciekli – mówi sierż. szt. Jacek Mężyk z Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach.

Ranny został odwieziony do szpitala. Pozostawiony przez sprawcę samochód jest zarejestrowany w Kaletach.

Ustalono, że w aucie było 3 mężczyzn i jedna kobieta. Do poniedziałku rana trzy osoby już zatrzymano. (MIR)

KRONIKA POLICYJNA

POŻAR W RESTAURACJI

► Tarnowskie Góry. 16.11 strażacy gasili pożar na parterze restauracji przy ul. Szymbaty. Spaliło się całe wyposażenie.

DWA WŁAMANIA NA TEJ SAMEJ ULICY

► Ptańkowice. 12.11 na ul. Wyzwolenia nieznany sprawca zerwał kłódkę i wszedł do pomieszczenia gospodarczego. Ukradł przewody elektryczne i narzędzia warte ok. 1,5 tys. zł. Drugie włamanie było do budynku w budowie. Tutaj łupem padły przewody elektryczne i narzędzia budowlane za ok. 5 tys. zł.

PIŁ W AUCIE, WPADŁ W RĘCE POLICJI

► Tarnowskie Góry. 9.11 świadek powiadomił strażników miejskich, że w volkswagenie stojącym przy ul. Klonowej kierowca pije alkohol. Strażnicy powiadomili policję. Mężczyzna w końcu wsiadł za kierownicę i ruszył w drogę. Daleko nie odjechał. Policjanci go zatrzymali i zbadali stan trzeźwości. Okazało się, że tarnogórzanin wydmuchał ok. 0,8 promila alkoholu.

SPRZEDAŁA ALKOHOL 13-LATKOWI

► Kalety. 9.11 przy ul. 1 Maja policjanci zatrzymali 42-latkę z powiatu lublinieckiego, która sprzedawała alkohol 13-latkowi.

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



Groźny dla palaczy

W naszym kraju papierosy pali wciąż 8 milionów mężczyzn i kobiet, a raka płuca wykrywa się u 23 tysięcy osób rocznie. Podobna liczba Polaków i Polek umiera każdego roku na raka płuca, uważanego przez lekarzy za największego zabójcę wśród nowotworów. Rak płuca jest zwykle wykrywany późno, gdy szanse na wyleczenie są małe. Według międzynarodowego studium aż 25 tys. ciężarnych Polek pali papierosy, co oznacza, że niemal co dziesiąty polski noworodek zakosztował dymu tytoniowego już w łonie matki. Z tych samych badań wynika, że aż 15 proc. palaczy w Polsce nie wie albo nie wierzy, że palenie papierosów powoduje raka płuca. Ponad 30 proc. palących Polaków nie dostrzega szkodliwości dymu tytoniowego dla przebywających w ich towarzystwie niepalących, tzw. biernych palaczy, choć prawie wszyscy obecni i byli palacze (94 proc.) popierają zakaz palenia w obecności dzieci w samochodach i w pomieszczeniach.

Bierne palenie też szkodzi

Szczęścia do życia bez dymu tytoniowego nie miał 12-letni Kuba, wychowywany w małej kawalerce

przez dwie nalogowe palaczki, matkę (31 l.) i babcię (52 l.). W mieszkaniu nie było balkonu, a z piętego piętra nie chciało im się schodzić „na dymka” przed budynek. Od urodzenia chłopiec przyzwyczaił się do dymu tytoniowego, do przesiąkniętych nim zasłon, mebli, pościeli i własnych ubrań. Dla koleżanek i kolegów z klasy stało się to powodem do żartów, a nawet do prześladowania Kubę za odzież cuchnącą dymem. Nie pomagały interwencje nauczycielek i rozmowy z mamą chłopca, która stresy rozładowywała paleniem w towarzystwie jego babci, jak zwykła to czynić od dawna. Pierwsza źle poczuła się babcia: zaczęła chudnąć, częściej kasłać, z trudnością oddychać i nasiliła się jej chrypka. Kiedyś zasłabła i zabrało ją pogotowie, a po prześwietleniu okazało się, że ma zaawansowanego raka płuca. Babcia nie wyszła ze szpitala i po trzech miesiącach zmarła na oddziale onkologicznym. Przez jakiś czas trudno się było z tym pogodzić, choć wszyscy wiedzieli, że za przedwczesną śmierć odpowiadają papierosy. Mama Kubę wyciągnęła wnioski z tragedii: mimo trudności rzuciła nałóg i pomyślnie przeszła wszystkie badania. W końcu chodziło o wychowanie i przyszłość jej syna.

Na początku nie ma objawów

Choć przy raku płuca – jak i innych nowotworach – liczą się czynniki genetyczne, to główną przyczyną pojawienia się komórek rakowych w płucach jest kontakt (czynny albo bierny) z kilkudziesięcioma substancjami rakotwórczymi zawartymi w dymie tytoniowym. Ryzyko zachorowania na raka płuca dotyczy – w równym stopniu – palących papierosy i biernych palaczy (także dzieci i młodzież), którzy są narażeni na szkodliwe składniki w zadymionych pomieszczeniach. W początkowej fazie objawy raka płuca są trudne do zaobserwowania, zwłaszcza dla palaczy. Zwykle są to: kaszel, duszności, powtarzające się infekcje płucne, chrypka, podwyższona temperatura, osłabienie i chudnięcie. Długo utrzymujący się kaszel powinien – zdaniem lekarzy – skłaniać palaczy albo byłych palaczy do wizyty u specjalisty. Gdy pojawi się chrypka, może być za późno, bo na ogół towarzyszą jej przerzuty komórek rakowych. W Polsce około 80 proc. przypadków raka płuca wykrywa się w stadium rozsiania, gdy pojawiły się przerzuty w odległych organach, albo w stadium regionalnym, gdy nowotwór zaatakował już pobliskie tkanki. Na wczesnym etapie diagnozuje się zaledwie ok. 20 proc. przypadków raka płuca. Jak podają onkolodzy, aż 75 proc. pacjentów, u których rak płuca został wcześniej zdiagnozowany, przeżywa co najmniej 5 lat po jego rozpoznaniu. Przy przerzutach do sąsiednich tkanek szanse na przeżycie 5 lat spadają do 35 proc., a przy rozsianiu komórek rakowych po całym ciele są wręcz symboliczne.

Jak zapobiegać

Statystyki wskazują, że palący papierosy i inne wyroby tytoniowe żyją średnio o 10 lat krócej niż osoby niepalące. Dlatego najlepszą formą profilaktyki raka płuca jest unikanie palenia tytoniu, omijanie dymu papierosowego i miejsc, gdzie można się z nim spotkać. Lekarze podkreślają, że szkodliwe dla zdrowia jest też korzystanie z papierosów elektronicznych i innych urządzeń zawierających nikotynę. Na rzucenie palenia nigdy nie jest za późno: nawet po wielu latach uzależnienia można skutecznie pozbyć się nałogu przy pomocy produktów zastępczych, terapii lekowych, psychoterapii bądź grup wsparcia.

SZUKASZ POMOCY W RZUCENIU NAŁOGU?
Zadzwoń do Poradni Pomocy Palącym
801 108 108, dla telefonów komórkowych
22 211 80 15.

Uzyskasz tam wsparcie psychologów i terapeutów uzależnień, którzy pomogą Ci ułożyć indywidualny plan rzucenia palenia. Więcej informacji na stronie jakzrucicpalenie.pl.

Ogólnoswiatowe dążenie do zdrowego, wolnego od uzależnień sposobu życia, szeroka edukacja i moda na niepalenie wśród młodych ludzi pomagają w profilaktyce raka płuca i prowadzą do mniejszej liczby zachorowań.

Jesteś pracodawcą?
Dbasz o zdrowie swoich pracowników?
Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia.
WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl
ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ,
WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Zakażony poseł Polaczek odpowiada Edycie Górniak

Zakażony koronawirusem poseł Jerzy Polaczek odpowiedział Edycie Górniak, która, jak wynika z doniesień medialnych, niedawno miała stwierdzić, że w szpitalach leżą statystyci, a nie chorzy na COVID-19.

„Chciałbym serdecznie podziękować artystce Edycie Górniak za docenienie roli statystów w „spektaklu” choroby na COVID-19. Myślę, że są wśród nas nie tylko „statystyci”, ale wręcz wybitni aktorzy, którzy odgrywają sceny nocnych ataków duszenia się, niemożności zaczerpnięcia powietrza czy wreszcie sceny śmierci i pakowania do worków. Jako „statystyci i artyści” – serdecznie zapraszamy Panią Edytę Górniak, która jest zawsze sobą i nie musi już niczego udawać, nawet zdrowego rozsądku” – napisał poseł.

W połowie października pochodzący z Piekar Śląskich poseł Polaczek poinformował, że ma dodatni



– Myślę, że są wśród nas nie tylko „statystyci”, ale wręcz wybitni aktorzy, którzy odgrywają sceny nocnych ataków duszenia się – napisał poseł

FOT. FACEBOOK/JERZY POLACZEK

wynik testu na koronawirusa. Od początku źle się czuł, trafił do szpitala MSWiA w Katowicach. Jak poinformował, że ma dodatni

wynik testu na koronawirusa. Od początku źle się czuł, trafił do szpitala MSWiA w Katowicach. Jak poinformował, że ma dodatni

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia



U 45 mężczyzn, którzy dziś zgłoszą się do urologa, zostanie wykryty rak prostaty. Jutro będzie tak samo. W ciągu roku w Polsce lekarze stawiają ponad 16 tys. takich diagnoz. To najczęściej występujący rak u mężczyzn w całej Europie. Niestety, Polska na tle innych państw UE ma najgorsze wyniki w zwalczaniu tej choroby. Aż 6 tys. pacjentów rocznie umiera, a śmiertelność spowodowana rakiem prostaty u nas rośnie, podczas gdy w całej Europie spada. Przyczyną jest zbyt późna diagnoza.

Panowie, nie wstydźcie się badać prostaty

Początkowy etap choroby jest bezobjawowy. Skąd zatem przypuszczenie, że mogą być chorzy? Wystarczy spojrzeć do metryki. Ryzyko wystąpienia raka prostaty wzrasta z wiekiem. Jeśli masz 60 lat, to prawdopodobieństwo zachorowania już jest istotne. Najwięcej cierpiących na tę chorobę ma 70-80 lat. Oczywiście same statystyki medyczne nie powodują żadnej choroby, ale nakazują czujność osobom znajdującym się w grupie ryzyka.

Ryzyko rośnie także wtedy, kiedy pacjent prowadzi – lub prowadził w przeszłości – niezbyt higieniczny tryb życia, a zwłaszcza pali papierosy, jest otyły, nie odżywia się racjonalnie, je tłuste, słone potrawy, słodkie, pije mało wody, nie gimnastykuje się regularnie. Choroba może wystąpić także z powodu dziedziczenia tej skłonności i to zarówno od strony ojca, jak i matki. Te osoby powinny zbadać się profilaktycznie już w 40. roku życia.

Pierwsze objawy

Częste oddawanie moczu i odczucie, jakby pęcherz cały czas był pełny to jeden z objawów sugerujących zmiany chorobowe w obrębie gruczołu krokowego, czyli prostaty. To nie musi być rak. Często zdarza się przerost tego gruczołu niemający właściwości nowotworu złośliwego. Dlatego lekarz, po wyczuciu zmian podczas badania nie kieruje pacjenta od razu na operację, ale zaleca obserwację. Krwimocz, krew w spermie, wstawanie w nocy do toalety to także objawy, które bezwzględnie należy skonsultować z urologiem. I znów, to nie musi być rak, ale jeśli jest, to im szybciej zostanie zdiagnozowany, tym większe szanse pacjenta na przeżycie i utrzymanie dotychczasowej radości z korzystania z życia, w tym z seksu.

Obowiązkowe badania

Każdy mężczyzna, który skończył 50 lat, powinien raz w roku poddać się kontroli lekarskiej u urologa. Należy

LISTY I TELEFONY DO REDAKCJI

gwarek@gwarek.com.pl, 32-285-26-61, 32-285-27-16

Wybudowano szerokie chodniki na Powstańców Śląskich w Tarnowskich Górach, ale przeczytałam, że nie będzie tam ścieżki rowerowej. To jest niepoważne podejście do rowerzystów. Jezdnia jest tak wąska, że ledwo miną się samochody, a między nimi jeszcze rowerzyści mają jeździć? Czy ktoś z zarządzających myśli logicznie? Gdzie bezpieczeństwo i ekologia? Tyle się mówi, o tym by przesiąść się z samochodu na rower.

GABRIELA ZE ŚRÓDMIEŚCIA

Od ponad 4 miesięcy oczekuję na rozliczenie kosztów zużycia wody w bloku MTBS przy ul. Wojska Polskiego w Tarnowskich Górach. Nie wiem, na czym polega problem z dostarczeniem lokatorom informacji na ten temat. Pracownik MTBS przyszedł, by odczytać stan licznika na koniec czerwca. Ile miesięcy można liczyć różnicę między wpłaconymi zaliczkami a faktycznym

zużyciem? Obawiam się, że przyjdzie mi zapłacić za cały rok naraz. Jak mają sobie poradzić z takim wydatkiem starsi ludzie ze skromnymi emeryturami?

TARNOGÓRZANKA

Chciałam poskarżyć się na bardzo przykry zapach z kontenerów na śmieci, które

znajdują się na osiedlu Przyjaźń w Tarnowskich Górach. Nie chodzi o same odpady, ale o to, że pojemniki nie są w ogóle myte. W domach jednorodzinnych pojemniki na bio są płukane wodą, w zabudowie wielorodzinnej też przydałoby się to co jakiś czas.

MIESZKANKA OSIEDLA

SZKODA SŁÓW



Niedzielnny spacer w dolomitach i taki widok nieopodal kaplicy św. Barbary...

FOT. AGNIESZKA RECZKIN



ON NIE ZLEKCEWAŁYŃ OBJAWÓW:

Grzegorz (lat 59) był zapisany na wizytę do urologa w marcu tego roku. Czekał na nią dość długo, ale wybuchła pandemia i akurat w tym czasie przychodnię zamknęto. – Na pewno nic mi nie jest, teraz wszyscy boją się koronawirusa, a co tam jakaś prostata – mówił żonie, która jednak upierała się, że pandemia pandemią, ale jeśli ma niepokojące objawy, to musi się zbadać. Szczęśliwie w przychodni udało się przełożyć wizytę na nowy termin: w czerwcu, tuż po otwarciu kraju. Żona dopiłnowała, aby Grzegorz dotarł do specjalisty. Wstępne badanie potwierdziło jej obawy. Coś jest nie tak, trzeba zrobić kolejne badania krwi, moczu, obserwować. Już w lipcu wszystko się wyjaśniło. Grzegorz ma raka prostaty, który na tym etapie może zostać zoperowany mało inwazyjną metodą laparoskopii. Trochę też wskutek pandemii, która spowodowała, że zapisani pacjenci w trakcie kwarantanny nie mogli trafić na oddział, dość szybko znalazło się miejsce w szpitalu. We wrześniu pacjent był już po naswietlaniach i wypoczywał na działce. – Chyba jestem jedyną osobą, która dzięki pandemii tyle zyskała – wyznał Grzegorz. – Jak tylko świat upora się COVID-em, wyruszę z żoną na wymarzone wakacje do Indii, zwłaszcza, że mogę już przejść na emeryturę nauczycielską.



się badać nie tylko z powodu wystąpienia wspomnianych objawów, ale także profilaktycznie, pamiętając o tym, że rak prostaty początkowo rozwija się w ukryciu. Tymczasem wczesna diagnoza to wielkie ułatwienie dla pacjenta, bo może być leczony dobrze znanymi, mało inwazyjnymi zabiegami, wspomagany komputerowo z użyciem robotów chirurgicznych. Po zastosowaniu takiej terapii są duże szanse na pełny powrót do zdrowia. Jednak zaawansowany rak z przerzutami np. do kości nie daje już takich możliwości. Tymczasem to właśnie ten etap choroby, w najgorszym III stadium, jest najczęściej diagnozowany. Powodem tego może być fakt, że pacjenci wstydzą się rozebrać u lekarza, gdy dowiadują się, że badanie odbywa się palpacyjnie, przez odbyt.

Można inaczej

Dla panów, którzy z różnych powodów czy uprzedzeń opierają się badaniom per rectum, czyli przez odbyt, proponuje się badania diagnostyczne krwi, w których określa się stężenie antygenu sterczowego PSA we krwi. W wielu krajach jest to standardowe badanie. Jednak trzeba pamiętać, że jego interpretacja może być różna, dlatego nie wolno samemu się diagnozować na tej podstawie. Tylko wynik skonsultowany z urologiem upoważnia do podjęcia dalszej, pogłębionej diagnostyki takiej jak rezonans magnetyczny czy biopsja. Kontrola urologiczna stanu zdrowia raz do roku może zapobiec rozwojowi wielu groźnych chorób dróg moczowych, w tym najbardziej podstępnej raka gruczołu krokowego, czyli prostaty. Panowie, bądźcie czujni i badajcie się!

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie Pracodawca Zdrowia. WIĘCEJ INFORMACJI NA STRONIE: planujedlugiezycie.pl ZAKŁADKA Pracodawca Zdrowia

CHCESZ WIEDZIEĆ WIĘCEJ, SZUKASZ INFORMACJI NA TEMAT BEZPŁATNYCH BADAŃ, WEJDŹ NA www.planujedlugiezycie.pl

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Niebezpieczne skrzyżowanie? Niech policja częściej kontroluje

Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Bartłomiej Kowalski podzielił się niedawno odpowiedzią z urzędu wojewódzkiego na swoje pytanie dotyczące feralnego skrzyżowania w Boniowicach. Jak napisał radny „jest szansa, że do czasu przebudowy będzie posadowione urządzenie rejestrujące naruszenia przepisów drogowych. Ponadto należy spodziewać się częstszych kontroli policji”.

Skrzyżowanie doczekało się już określenia „najbardziej niebezpiecznego w powiecie”. Powód jest jeden: liczba kolizji i wypadków (również śmiertelnych), do których dochodzi w tym miejscu. W odpowiedzi, którą otrzymał od wojewody śląskiego, czytamy to co większość wie: za organizację ruchu na skrzyżowaniu odpowia-

da organ odpowiedzialny za drogę wyższej kategorii. W przypadku skrzyżowania w Boniowicach będzie to Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Radny został poinformowany, że wojewodowie nie pełnią nadzoru nad tą instytucją.

„Niemniej jednak mając na uwadze bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego (...) zwróciłem się odrębnym pismem do komendanta powiatowego policji w Tarnowskich Górach o zintensyfikowanie działań kontrolnych w zakresie stosowania się kierujących pojazdami do obowiązujących w rejonie omawianego skrzyżowania ograniczeń prędkości. Ponadto do Katowickiej Delegatury Głównego Inspektora Transportu Drogowego wystosowane zostało pismo z prośbą o prze-

prowadzenie analizy możliwości instalacji urządzenia rejestrującego naruszenie przepisów ruchu drogowego”.

Przypomnijmy, o tym, że skrzyżowanie jest wyjątkowo niebezpieczne, mówi się od lat. We wrześniu tego roku problemowi został poświęcony program Interwencja telewizji Polsat. W nagraniu brali udział mieszkańcy, wypowiadała się też posłanka PiS Barbara Dziuk, przedstawiciel Zarządu Dróg Powiatowych w Tarnowskich Górach i tarnogórskiej policji oraz wójt Zbrosławic Wiesław Olszewski. Ten ostatni zadeklarował, że zanim na skrzyżowaniu powstanie rondo, co jest w planach w 2022/23 roku, gmina może sfinansować postawienie fortoradarów.

(EKA)

PRZYTYKI Z RYMAMI

WIEŻA W NAKLE

Lepiej drogi remontować niż wieżę,
Zgoda, lecz temu przyjrzyjmy się szerzej,
Bo niepotrzebne byłyby te akcje,
Gdyby nie w PRL-u dewastacje.

DEFINICJA CZY RZECZYWISTOŚĆ?

Nie jest kwestią definicji pandemia,
Łatwo się mówi i neguje fakty,
Kiedy problemu jeszcze ktoś nie miał,
Bo kto chorował, wie, że to nie żarty.

HEJTER

Jest wielką pomyłką ugoda z hejterem,
Bo w jego mózgowiu jest hejterski teren,
Tak zeznaje, jakby z choinki się urwał,
Gdyż dureń nie musi robić z siebie durnia,
Głupota jest jego żaglami i sterem.

ZŁODZIEJASZEK

Ukradł niewiele, myślał, że jest cwany,
Wnet przez policję został rozpoznany.
Choć to nieładne, taką prawdę sprzedam -
Jak mądrze ukraść, potrafić też trzeba.

DZIK W MIEŚCIE

Jakiż dziwny jest dzik, który
Ucieka z łona natury,
Pewnie tak się mają rzeczy,
Że się pragnie ucłowieczyć.

PANDEMIA I URZĘDY

W urzędach trudno jest coś załatwić
I to petentów okropnie martwi.
Ja sobie myślę i głośno powiem:
A kiedy było łatwo cokolwiek?

JANINA KAMILEWICZ

BIJĄC SIĘ Z MYŚLAMI



JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Nim zaplanujecie, zapytajcie kierowców

Przykra wiadomość. W sobotę na osiedlu Przyjaźń została potrącona piesza, zmarła w szpitalu. Jak doszło do tragicznego wypadku, wyjaśnia policja. Natomiast już teraz ludzie komentują i ja bym tych opinii nie lekceważył.

W komentarzach pod informacją o wypadku zaczęła się dyskusja, czy przejście jest wystarczająco dobrze oświetlone. Nie wiem, kto ma rację.

Droga jest miejska, nie tak dawno została przebudowana, by poprawić bezpieczeństwo pieszych. W ciągu dnia wygląda bez zarzutu. A po zmroku? Miejski Zarząd Ulic i Mostów powinien sprawdzić, czy krytykujący nie mają czasem racji.

Rok temu burzliwą dyskusję nad koniecznością poprawy oświetlenia przejść dla pieszych wywołał tragiczny wypadek na ul. Częstochowskiej. W efekcie zmodernizowano 19 przejść na powiatowych drogach, w tym to w Lasowi-

cach, gdzie doszło do potrącenia kobiety, której nie udało się uratować.

Władze powiatu zapowiadają w przyszłym roku modernizację kolejnych przejść. Nim zaplanują, które i jak, powinny zapytać kierowców o zdanie. Niby oczywiste, ale czy dla wszystkich? Mam wrażenie, że zlekceważono opinię czytelnika „Gwarka” na temat bezpieczeństwa na przejściu koło urzędu miejskiego na ul. Sienkiewicza. Publikowaliśmy ją w poprzednim numerze tygodnika w rubryce z telefonami do redakcji. „Znowu nie świeci jedna latarnia. To przejście znajduje się blisko ronda, tonie w mroku, wyjeżdżający kierowcy mają



Mam też nadzieję, że wypadek na Litewskiej wywoła dyskusję wśród tarnogórskich radnych na temat oświetlenia przejść dla pieszych na miejskich ulicach.

słabą widoczność, zresztą dochodziło w tym miejscu do potrąceń pieszych. Nawiasem mówiąc, dziwię się, że powiat nie zmodernizował tego przejścia, tylko następne. To z tego przejścia korzysta znacznie więcej pieszych, także młodzieży, która z położonych w centrum miasta szkół idzie na dworzec”. W ubiegłym tygodniu nie świeciły już

dwie latarnie od strony ronda.

Mam też nadzieję, że wypadek na Litewskiej wywoła dyskusję wśród tarnogórskich radnych na temat oświetlenia przejść dla pieszych na miejskich ulicach. Póki co nie słyszałem, żeby miasto zamierzało pójść śladem powiatu.

POGWARKI – RUBRYKA SATYRYCZNA



- Panie burmistrzu! Kalety po raz kolejny wysoko w rankingu, kolejny sukces. Podobno mieszkańcy chcą panu postawić pomnik koło wiatraka w Zielonej.

- Właśnie kluczem do osiągnięcia sukcesów jest mówienie dobrze nie o sobie, ale o innych.

PRZYGODY STARKI MARIKI PISZE: JAN DRECHSLER RYSUJE: ANNA KRZTON



KALETY LEPSZE OD TARNOWSKICH GÓR

Wyniki tegorocznego Rankingu Samorządów dziennika „Rzeczpospolitej” mogą być zaskakujące.

ALICJA JURASZ

Redakcja ocenia lokalne samorządy, docenia gminy i miasta za dobre zarządzanie oraz skuteczne działania w sferach ekonomicznej, środowiskowej i społecznej. W powiecie tarnogórskim najlepiej wypadły pod tym względem Kalety, Ożarówice i Tworóg, najgorzej – Świerklaniec.

Zasady rankingu ustala kapituła, na czele której stoi były premier prof. Jerzy Buzek. Źródłem danych są bazy Głównego Urzędu Statystycznego i Ministerstwa Finansów oraz informacje podane przez władze lokalne w specjalnej e-ankiecie.

Pod uwagę branych jest ok. 50 wskaźników m.in. in-

westycje, wydatki na drogi i transport publiczny, zakres planów zagospodarowania przestrzennego, dynamika wydatków na oświatę (w przeliczeniu na liczbę uczniów), wydatki w danym roku na kulturę, sport i rekreację oraz inwestycje w gospodarkę mieszkaniową, liczbę miejsc w przedszkolach i żłobkach, budżet obywatelski. Liczą się też m.in. wydatki na ochronę powietrza i klimatu, na utrzymanie zieleni, poziom selektywnej



W kategorii gmin miejskich i miejsko-wiejskich w powiecie tarnogórskim najlepiej wypadły Kalety:

Kalety – 128. miejsce (47,97 pkt.),
Radzionków – 141. miejsce (46,13 pkt.)
Tarnowskie Góry – 255. miejsce (39,93 pkt.),
Miasteczko Śląskie – 509. (32,84 pkt.).

zbiórki odpadów komunalnych, poziom rozwoju sieci wodno-kanalizacyjnej oraz praca urzędów: współpraca między samorządami, jakość zarządzania magistratem, proces uchwałodawczy.



W kategorii gmin wiejskich nasze samorządy wypadają następująco:

Ożarówice – 51. miejsce (42,82 pkt.),
Tworóg – 67. miejsce (41,06 pkt.),
Zbrostawice – 300. miejsce (29,49 pkt.),
Krupski Młyn – 367. miejsce (28,19 pkt.),
Świerklaniec – 1008. miejsce (20,95 pkt.).

Wyniki rankingu są ustalane w trzech odrębnych kategoriach: dla miast na prawach powiatu, gmin miejskich i miejsko-wiejskich oraz gmin wiejskich. Warto zauważyć wysoką lokatę Lublińca wśród gmin miejskich i miejsko-wiejskich – 55. miejsce (59,92 pkt.). Z kolei wśród miast na prawach powiatu Piekary Śląskie są 16. (71,86 pkt.).

W tegorocznej edycji zwycięzcami poszczególnych kategorii zostały: Gliwice, Morawica oraz Kleszczów.

Kradzież jajek niespodzianek za 1600 zł

Kradzieży nie zauważył personel sklepu, ani ochrona. Na trójkę złodziei zwrócił uwagę 37-latek z Miasteczka Śląskiego. Kiedy do nich podszedł, porzucili łup i zaczęli uciekać, a on powiadomił policję.

Do kradzieży doszło w poniedziałek w ubiegłym tygodniu koło godz. 20. Z Biedronki w Miasteczku Śląskim ukradziono karton jajek niespodzianek, które w sumie były warte 1600 zł. Złodzieje raczej nie pokusili się na nie dlatego, że są smakoszami słodczy, czy kolekcjonerami kryjących się pod czekoladową powłoką zabawek. Karton stał blisko drzwi sklepowych i złodziejom łatwo go było wynieść na zewnątrz, nie wzbudzając podejrzeń. Odtaszczyli go w pobliże, gdzie zauważył ich mieszkaniec Miasteczka.

– Łup wrócił do sklepu. Na miejscu zabezpieczono samochód na numerach rejestracyjnych z Opolszczyzny,

którym prawdopodobnie przyjechali sprawcy. Znajdowały się w nim przedmioty mogące pochodzić z kradzieży – mówi sierż. szt. Jacek Mężyk z Komendy Powiatowej Policji w Tarnowskich Górach.

Mężczyzna, który powiadomił policję, zwrócił uwagę także na przejeżdżający samochód, w którym siedziały trzy osoby. 37-latek stwierdził, że rozpoznaje w nich złodziei. Policjanci wszczęli poszukiwania i w Miasteczku odnaleziono wskazanego volkswagena na będińskich numerach.

– Pasażerowie nie potrafiła wyjaśnić, w jakim celu przyjechali do Miasteczka Śląskiego. Nie stosowali się do poleceń policjantów i żeby nie uciekli założono im kajdanki – mówi sierż. szt. Mężyk. – Jednak potem tych osób nie rozpoznała kierowniczka sklepu, także zapis z monitoringu wykluczył, że to one ukradły słodczyce. Dalej poszukujemy złodziei. (MIR)

Chcą obwodnicy, a nie rozbudowy drogi

W Ożarówicach radni apelują do premiera o zaniechanie planowanej rozbudowy DK 78 na odcinku Tąpkowice-Niezdara. Aktualnie trwają plany nad projektem, który zakłada budowę szerokiej na 7 metrów drogi ze ścieżką rowerową i chodnikiem. Żeby te plany zrealizować konieczne będzie zajęcie pasa z prywatnych posesji. Tymczasem władze Ożarówic – wójt i radni – chcą budowy obwodnicy.



Mieszkańcy, radni i wójt chcą remontu drogi, ale nie rozbudowy w kształcie proponowanym przez GDDKiA

FOT. ALICJA JURASZ

– Radni, władze i mieszkańcy są zgodni: potrzebny jest remont odcinka liczącego 1800 metrów od połowy Tąpkowic do Niezdary. Nie ma jednak zgody na rozbudowę w formie proponowanej przez Generalną Dyрекję Dróg Krajowych i Autostrad. W czerwcu wybrała firmę, która przeprojektuje DK78 do kategorii dróg o ruchu przyspieszonym, czyli półekspresówki. Żeby do tego doszło, będą zabierać z prywatnych posesji

po 4-5 metrów – mówi wójt Grzegorz Czapla.

Liczbę, które przywołuje wójt, robią wrażenie. Jak wylicza wójt, w ramach inwestycji ma powstać ścieżka rowerowa szeroka na 4 m, która w dodatku będzie kończyć się na moście w Niezdarze. Co dalej?

Obok ścieżki ma biec pas zieleni o szerokości 60 cm i dwa pasy jezdni, każdy szeroki na 3,75 m, co daje 7,5 metra drogi. Od chodnika ma ją oddzielać kolejny pas

zieleni. W sumie daje 12-14 metrów, co oznacza, że trzeba będzie zająć też pas prywatnych działek.

Aktualnie trwają prace nad projektem rozbudowy. Jak mówi, wójt w obu miejscowościach byli już geodeci i mieszkańcy sami przekonali się, co oznacza przebudowa.

Jest wyjście z sytuacji – kiedy pojawiły się informacje o budowie obwodnicy dla Nakła Śląskiego, wójt i radni Ożarówic zaczęli naciskać, żeby objęła też Tąpkowice,

Niezdare i Celiny i była połączona z S1. – Nasze działania i zdrowy rozsądek chyba przyniosły efekty, bo GDDKiA ogłosiła przetarg na wykonanie studium i przebiegu trasy

właśnie z uwzględnieniem tej propozycji. To będzie czwarty wylot z węzła Pyrzowice – mówi. Z informacji GDDKiA wynika, że inwestycja w systemie „projektuj i buduj” po-

winna być realizowana w latach 2025-28. Na razie nie ma informacji o tym, że dyrekcja zrezygnowała z rozbudowy DK 78 w planowanym kształcie. (AJ)

reklama

Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim

METAMORFOZY

Historia i współczesność w 100. rocznicę II powstania śląskiego

PROMOCJA KALENDARZA
otwarcie wystawy

21 listopada 2020 r.
godz. 17.00

ONLINE Facebook CKS

W programie:
KRZIKOPA – pieśni śląskie

Kalendarz dofinansowano z budżetu
Samorządu Województwa Śląskiego

Śląskie.



Centrum Kultury Śląskiej
Punkt Śląskie, ul. Parkowa 1

tel. +48 32 441 60 28
mob. +48 505 802 207

buro.ckus@gmail.com
www.ckus.pl

Instytucja Kultury
powiatu tarnogórskiego



JEDZIEMY NA OPARACH. CZY BĘDZIE ZRZUTKA NA KOPALNIĘ Z LISTY UNESCO?

Od 5 listopada zamknięte są Zabytkowa Kopalnia Srebra i Sztolnia Czarne Pstrąga. Kilkumiesięczną przerwę w działalności miały także wiosną. – **Taka sytuacja, że kopalnia nie mogła przyjmować turystów, była w przeszłości tylko w stanie wojennym – mówią działacze SMZT.**

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Powody zamknięcia obu obiektów były dwa. Pierwszy to wprowadzenie obostrzeń przez rząd w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się epidemii koronawirusa. Drugi to brak chętnych do zwiedzania.

– W połowie września zwykle zaczynały do nas przyjeżdżać wycieczki szkolne. W tym roku od poniedziałku do piątku nie przyjeżdżał nikt, w sobotę i niedzielę po kilku indywidualnych turystów – mówi Zbigniew Pawlak, przewodniczący Stowarzyszenia Mi-

łośników Ziemi Tarnogórskiej.

Koszty dalej duże

Zamknięcie kopalni i sztolni ogranicza koszty, ale te i tak są duże. Kopalnia to nie biuro, gdzie wychodząc, gasi się światło i można wrócić po kilkunastu czy kilkudziesięciu dniach. Cały czas obiekt musi być wentylowany, pompowana jest woda, żeby nie zalało windy i innych urządzeń. – Każdego dnia na dół zjeżdża pracownik i kontroluje stan tam, poziom wody, działanie urządzeń wentylacyjnych. Ponośmy opłaty za stan gotowości ratowniczej, które uiszczamy w Centralnej Stacji Ratownic-

stwa Górniczego. Cały czas podlegamy nadzorowi Wyższego Urzędu Górniczego – wymienia przewodniczący Pawlak. Stowarzyszenie jest średniej wielkości przedsiębiorstwem, ma ponad 50 osób zgłoszonych do ZUS-u, w przeliczeniu na pełne etaty jest ich 46. Jak twierdzi Zbigniew Pawlak miesięczne koszty wynoszą ponad 200 tys. zł i nie ma już możliwości, by je obniżyć.

Zrzutka na kopalnię z listy UNESCO?

Zamknięte są też zabytkowe kopalnie w Wieliczce czy „Guido” w Zabrzu. Ale tam sytuacja, gdy chodzi o właściciela, jest zupełnie inna.

Kopalnia Soli „Wieliczka” jest własnością państwa, „Guido” należy do miasta Zabrze i województwa śląskiego, co ma olbrzymie znaczenie przy korzystaniu ze wsparcia z pieniędzy publicznych. Właścicielem Zabytkowej Kopalni Srebra w Tarnowskich Górach jest Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Opiekuje się obiektem z Listy światowego dziedzictwa UNESCO, ale w sensie prawnym jest traktowane jak prywatna firma.

– Nie mogliśmy skorzystać na przykład z tarczy antykrzysowej 5.0, gdzie była przewidziana pomoc dla turystyki. Podobnie z bonem turystycznym, którego wymogi zostały tak sformułowane, że wykluczały nasze obiekty. Słyszę, że przedsiębiorcy mają w tych trudnych czasach przebrnąć się. Proszę mi powiedzieć, na co można przebrnąć? – mówi przewodniczący Pawlak. – Jedziemy na oparach. Może przyjdzie taki moment, że będziemy prosić społeczeństwo o zbiórkę pieniędzy, bo nie



W sierpniu z sytuacją Zabytkowej Kopalni Srebra miał okazję zapoznać się premier Mateusz Morawiecki. Obiektowi póki co niewiele to pomogło

FOT. JAROSŁAW MYŚLIWSKI

będziemy w stanie utrzymać obiektów.

Byłe do wiosny?

Obostrzenia mają obowiązywać do 29 listopada. Nawet jeżeli rząd ich nie przedłuży, żeby otwarcie kopalni i sztolni miało sens, muszą zacząć przyjeżdżać turyści. A to zależy od bardzo wielu czynników, które są nie do przewidzenia. Kto wie, kiedy w Polsce zakończy się fala zachorowań? Zresztą

nie tylko w Polsce, bo w ubiegłym roku do Tarnowskich Gór przyjechali turyści z 90 krajów, a w tym z powodu zamykania granic, ograniczania lotów i strachu przed koronawirusem, Zabytkową Kopalnię Srebra odwiedziło kilku Czechów i Niemców. – Liczę na to, że od maja turystyka ruszy. Oby ruch turystyczny był na poziomie 40 proc. tego, co zanotowaliśmy w 2019 r., to by było już coś – mówi Zbigniew Pawlak.

ogłoszenie



**IZBA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
W TARNOWSKICH GÓRACH**



Izba Przemysłowo-Handlowa w Tarnowskich Górach
oraz Urząd Miejski w Tarnowskich Górach

wychodzi z projektem

„Wspieramy tarnogórskie gastro”.

Inicjatywą akcji jest wspieranie podczas kryzysu tarnogórskich firm gastronomicznych poprzez zachęcanie przedsiębiorców i mieszkańców do składania zamówień na wynos, przynajmniej raz w tygodniu.

Na naszej stronie internetowej została stworzona zakładka

#wspieramytarnogórskiegastro

w której znajdziecie listę restauracji w poszczególnych kategoriach.

Zachęcamy wszystkie restauracje z Tarnowskich Gór, oraz okolic, do kontaktu, mailowo iph@tarnowskiegory.com.pl, celem udostępnienia na naszej stronie internetowej oraz w mediach społecznościowych odnośnika do profilu/oferty.

#wspieramytarnogórskiegastro

#zamówrazwtygodniu

#zamównawynos

Ruszyły konsultacje w sprawie sprzedaży alkoholu

Do 30 grudnia potrwają konsultacje w sprawie godzin funkcjonowania handlu i usług oraz ograniczeń w sprzedaży alkoholu w Piekarach Śląskich.

Obecnie w Piekarach Śląskich obowiązuje uchwała rady miasta o zakazie handlu od północy do godz. 6. Ówczesnym radnym zależało na ograniczeniu nocnej sprzedaży alkoholu w sklepach. Jak informują urzędnicy, wtedy prawo było takie, że cel dało się osiągnąć jedynie przez całkowite ograniczenie han-

dlu. Teraz są już inne możliwości.

Radni Obywatelskiego Klubu Radnych zaproponowali więc przeprowadzenie konsultacji społecznych, żeby poznać opinie mieszkańców na temat ograniczeń w sprzedaży alkoholu. W ankiecie można się m.in. opowiedzieć za pozostawieniem obecnych regulacji, zniesieniem wszystkich ograniczeń, zakazem sprzedaży alkoholu za wynos w określonych godzinach czy ograniczeniem ilości punktów, gdzie można

kupić napoje wysokokowe. Jest też miejsce na szersze opisanie swojego punktu widzenia.

Anonimową ankietę, dostępną na stronie internetowej urzędu miasta, można przesłać mailem na adres konsultacje@piekary.pl, pocztą na adres Urząd Miasta Piekary Śląskie, ul. Bytomska 84, z dopiskiem „Konsultacje”, wypełnić na stronie piekary.pl lub dostarczyć osobiście do Punktu Informowania Mieszkańców – do 30 grudnia.

(esp)

Srebrne Skrzydło dla Mariana Sasa

– Jest człowiekiem, dla którego nie ma rzeczy niemożliwych – mówi Zbigniew Pawlak, przewodniczący Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Marian Sas został laureatem nagrody Srebrne Skrzydło.

Nagroda jest przyznawana osobom szczególnie zasłużonym dla Tarnowskich Gór, które swoją działalnością i osobowością podnoszą prestiż miasta, a w szczególności przyczyniają się do rozwoju oraz upowszechniania jego dorobku, historii i tradycji.

Tradycyjnie Srebrne Skrzydło wręczane jest w czasie Narodowego Święta Niepodległości. W tym roku z powodu obostrzeń mających na celu powstrzymanie epidemii koronawirusa, uroczystość odwołano. – Nagroda zostanie wręczona indywidualnie – mówi Piotr Korab, naczelnik wydziału promocji Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach.

Marian Sas przez ponad 50 lat był kierownikiem Sekcji Penetracji i Ochrony Podziemi, która sukcesywnie inwentaryzuje gęstą sieć korytarzy, komór i szybów. Tarnogórskie wyrobiska zna jak mało kto. – Marian jest ojcem dziesiątek



Marian Sas otrzymał Srebrne Skrzydło m.in. za wieloletnie zaangażowanie w przekazywaniu fachowej wiedzy o podziemiach Tarnowskich Gór i jego zabytkach, aktywne uczestnictwo w pracach SMZT, zwłaszcza przy opracowaniu wniosku o wpis tarnogórskich podziemi na Listę światowego dziedzictwa UNESCO

FOT. JACEK TARSKI

tarnogórskich eksploratorów czyli osób, którzy cały czas penetrują nasze podziemia – mówi prezes Pawlak.

Marian Sas otrzymał Srebrne Skrzydło m.in. za wieloletnie zaangażowanie

w przekazywaniu fachowej wiedzy o podziemiach Tarnowskich Gór i jego zabytkach, aktywne uczestnictwo w pracach SMZT, zwłaszcza przy opracowaniu wniosku o wpis tarnogórskich pod-

ziemi na Listę światowego dziedzictwa UNESCO, a także promowanie dziedzictwa kulturowego Tarnowskich Gór.

Laureat był przewodnikiem PTTK, pomagał też rozwijać skansen maszyn parowych. – Dowodem na zasługi i niezwykłą sprawność organizacyjną pana Mariana niech będzie fakt, że przez wiele lat był odpowiedzialny za zapewnienie sprzętu nagłaśniającego i oświetleniowego oraz organizację pokazów sztucznych ogni w czasie Gwarków. Od 1976 roku jest aktywnym przewodnikiem po naszej kopalni, organizatorem wielu rajdów, sprowadzał też eksponaty do tarnogórskiego muzeum. Z jego umiejętności i wiedzy korzystały przez lata nie tylko Tarnowskie Góry, współpracował m.in. z Kopalnią Soli „Wieliczka”, Kopalnią Złota w Złotym Stoku, Jaskinią Wierchowską i podziemiaми w dolnośląskim Walimiu Sztolnie Walimskie – mówi prezes Pawlak.

– Ludzie tacy jak pan Marian sprawiają, że wszyscy tarnogórzanie dostają czasami skrzydeł, srebrnych skrzydeł – żartobliwie skwitował Arkadiusz Czech, burmistrz Tarnowskich Gór. (MIR)

Radzionków dołączył do miast, w których pobierane są wymazy



Punkt pobrań w Radzionkowie jest czynny przez cały tydzień

FOT. ARCHIWUM UM

Od 7 listopada przy ul. Księżogórskiej, obok budynku Stacji Edukacji Ekologicznej w Radzionkowie, działa punkt pobrań drive-thru.

Wymazy do testów na koronawirusa pobierane są na zlecenie. Może je wystawić lekarz podstawowej opieki zdrowotnej, szpital, inspekcja sanitarna. Wymazy są też zlecane przed przyjęciem do zakładu opiekuńczo-leczniczego, zakładu pielęgnacyjno-opiekuńczego, domu pomocy społecznej, hospicjum i stacji dializ.

Wymaz należy wykonać jak najszybciej od uzyskania zlecenia. Minimum 2 godziny przed badaniem nie wolno nic jeść ani pić, żuć gumy, płukać jamy ustnej i nosa, myć zębów, zażywać leków i palić papierosów.

Punkt pobrań w Radzionkowie jest czynny w poniedziałki, środy, piątki, niedziele w godz. 9-13, a we wtorki, czwartki i soboty w godz. 14-18.

Wcześniej uruchomiono mobilny punkt wymazowy drive&go-thru przy miejskim szpitalu w Piekarach Śląskich, od strony ul. Janty. Próbkę do badania pobierana jest od pacjenta, który nawet nie musi wychodzić z samochodu. – Na wymaz pacjent przyjeżdża własnym samochodem osobowym. Szpital nie organizuje dojazdu do domu. Cała procedura nie powinna zająć więcej niż 10 minut – mówi Zbigniew Żołnierczyk, prezes Piekarskiego Centrum Medycznego.

Personel szpitala ustala termin pobrania próbki. Można dzwonić pod numer telefonu 32-39-38-169. Wymazy są pobierane od poniedziałku do piątku w godz. 9-13. Wyniki badania są dostępne dla pacjenta u lekarzy POZ, szpital nie udziela takich informacji.

Przypomnijmy, że w Tarnowskich Górach mobilny punkt pobrań znajduje się przy ul. Lipowej 3 w Zakładzie Pulmonologii. (ESP)

Dziki wysypisko między Lasowicami a Nakłem Śląskim

O dzikich wysypiskach piszemy często, ale trudno znaleźć słowa, żeby opisać śmietnisko, na które można się natknąć przy polnej drodze, między Nakłem Śląskim a Lasowicami.



Ktoś zadał sobie trud wywozu śmieci, które mógł po prostu wyrzucić do kontenera. Więcej zdjęć na www.gwarek.com.pl

FOT. ALICJA JURASZ

Z drogi między polami chętnie korzystają spacerowicze, właściciele psów i osoby uprawiające sport. Niestety, upodobały ją sobie także osoby, które nielegalnie pozbywają się śmieci.

Na dzikim śmietniku znajdującym się mniej więcej w połowie drogi leżą zepsute zabawki, materace, talerz z zaschniętym sosem, plastikowe butelki, tekturowe opakowania po czajniku i pizzy, obuwie dziecięce. Wśród śmieci można zauważyć nieotwarte opakowanie podplomyków i worek na odpady

papierowe. Krótko mówiąc, ktoś zadał sobie trud wywiezienia w pole śmieci, które w większości mógł po prostu wrzucić do kontenera. Nie mówiąc już o ich posegregowaniu. Prawdopodobnie śmieci wyrzucono tydzień temu w weekend.

Spacerowicze, którzy mijali miejsce, byli zszokowani widokiem. – Zdarza się, że widzimy tu odpady, porzucone opony, ale czegoś takiego jeszcze nie było. Kary są za małe – mówiło przechodzące małżeństwo. – Przykry widok, tym bardziej, że dużo tu zaba-

wek i zrobił to ktoś, kto ma dzieci. Jaki daje im przykład? Powinien nie tylko zapłacić karę, ale też posprzątać – komentowała kobieta, która mijiała śmietnisko. (AI)

reklama

USŁUGI MALARSKIE

510 - 866 - 739

WYKONUJEMY:

- Malowanie wnętrz
- Malowanie elewacji
- Kafelkowanie i fugowanie
- Gładzie gipsowe
- Tynkowanie
- Tapetowanie

↑↑ SZUKAMY PRACOWNIKÓW ↑↑

Kościół pomniejszony 87 razy



Zbigniew Czyż zadbał też o podświetlenie makiety

Tarnogórzanin Zbigniew Czyż stworzył makietę kościoła pw. św. Mikołaja w Reptach Śląskich – w skali 1:87.

Zbigniew Czyż mówi, że najbardziej podobają mu się obiekty, przy budowie których zastosowano różne materiały. W przypadku kościoła w Reptach Śląskich są to biały ciosany kamień, czerwona cegła, miedziana blacha. Neogotycką świątynię wybudowano w latach 1867-71. Fundatorem kościoła był hrabia Guido Henckel von Donnersmark.

– Pierwsze zdjęcia wykonałem pod koniec lipca. Przygotowywałem materiał do prac w zimie, ale z uwagi na obecną sytuację rozpoznałem je wcześniej – zauważa tarnogórzanin. Nie tylko odwzorował architektoniczne detale. Pojawiły się też figurki nawiązujące do aktualnych wydarzeń, a konkretnie strajku kobiet.

Wcześniej Zbigniew Czyż wykonał już makiety m.in. Małego Wersalu w Świerklańcu, masztalni i pałacu



Kościół w Reptach Śląskich w skali 1:87

ZDJĘCIA: ARCHIWUM Z. CZYŻA

w Reptach Śląskich, tarnogórskiego Ratusza i Dzwonnicy Gwarków, Pałacu w Rybnej, dworca kolejowego w Tarnowskich Górach czy szybu Ewa. Niezwykle prace Zbigniewa Czyża można zobaczyć na blogu „Kartonowe hobby”.

(ESP)



Nie zabrakło akcentów nawiązujących do bieżących wydarzeń społecznych

reklama

Po raz czwarty szukamy świadków historii

Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoślązaków do ZSRR w 1945 roku, które wyspecjalizowało się w wykorzystywaniu historii mówionej, już czwarty raz organizuje projekt pt.: „W poszukiwaniu świadka historii”. Tematyka tegorocznej edycji odwołuje się do 75. rocznicy zakończenia II wojny światowej oraz 75. rocznicy Tragedii Górnośląskiej.

W ten sposób zachęcamy młodzież do rozmów z seniorami na temat tych ważnych wydarzeń.

W tym roku inaczej niż w latach ubiegłych, w związku z pandemią, młodzież uczestniczy w projekcie wirtualnie. Dzięki specjalnie nagrany filmom szkoleniowym dowie się jak korzystać z metody historii mówionej i prowadzić wywiady ze świadkami czasu. Filmy dla młodych

badaczy-dokumentalistów przygotowali m.in. Kamil Niestony oraz Maciej Marmola. Obaj trenerzy mają spore doświadczenie w tworzeniu filmów dokumentalnych i to właśnie nim dzielą się z uczestnikami projektu.

W listopadzie młodzi badacze będą samodzielnie przygotowywać nagrania, na których utrwala wspomnienie seniorów. Zachęcamy zatem do dzielenia się z młodzieżą swoimi przeżyciami. Pamiętajmy, że każdy człowiek nosi w sobie fascynującą

historię – niepowtarzalną i wyjątkową dzieje swojego życia. Przygotowane przez młodzież nagrania będą oceniane przez jury. Zwycięzców projektu, czyli najlepszych młodych badaczy historii mówionej, poznamy już na początku grudnia.

W tym roku projekt organizowany jest w partnerstwie ze Szkołą Podstawową nr 4 w Radzionkowie oraz Polskim Związkiem Emerytów, Rencistów i Inwalidów, a finansowany z programu „Patriotyzm Jutra 2020”.

IV EDYCJA PROJEKTU

W POSZUKIWANIU ŚWIADKA HISTORII

— rok 1945 we wspomnieniach —

LIST OD ŚW. MIKOŁAJA W ZAMIAN ZA POMOC DLA OLIIWII HYLI

Oliwia Hyla ma 5 miesięcy. Dziewczynka choruje na SMA typu 1, rdzeniowy zanik mięśni. Rokowania są bardzo złe – bez odpowiedniego leczenia dzieci z taką diagnozą mogą nie dożyć drugich urodzin. Rodzice walczą o jej życie i zorganizowali zbiórkę na kosztowne leczenie. W akcję włączyła się tarnogórzanka Anna Pawełczyk.

ALICJA JURASZ

– Odkąd usłyszałam o Oliwce i na jednym z festynów dedykowanych jej zobaczyłam ogromne, bezinteresowne zaangażowanie tylu ludzi, zaczęłam się zastanawiać, jak sama mogłabym pomóc – mówi. Napisała prośby do kilku celebrytów, ale nie przyniosły efektu. Wtedy wpadła na pomysł listu od św. Mikołaja w formie cegiełki. – Akurat byłam na kwarantannie i miałam czas, żeby wcielić go w życie. Znajoma graficzka stworzyła projekt listu. To też przykład na to, że w czasie izolacji czy kwarantanny można zrobić coś sensownego – dodaje.

Ratunkiem terapia genowa

Oliwka Hyla urodziła się 4 czerwca 2020 roku. Ma starszego brata. Jej rodzina przeżyła już jedną tragedię – zmarła siostra Oliwki. Zuzia urodziła się w 24 tygodniu ciąży, ważyła 700 gramów. Po roku od tamtych tragicznych wydarzeń na świat przyszła Oliwia. Po miesiącu jej mama zauważyła, że mała nie ma siły, jest mało ruchliwa. Gdy podnosiła jej nóżki, te opadały bezwładnie. Okazało się, że to SMA typu 1, rdzeniowy zanik mięśni. Oliwka jest nieustannie rehabilitowana poprzez fizjoterapeutów i pod stałym nadzorem najlepszych specjalistów. Ratunkiem jest kosztowna terapia genowa. Koszt jest ogromny, to prawie 9,5 mln zł. Im wcześniej zostanie zastosowana, tym efekty będą lepsze. Udało się zebrać już 2,6 mln zł.

Cegiełka za list

Propozycja tarnogórzanki to cegiełka – list od świętego Mikołaja. Wpłacając 25 zł na zbiórkę na leczenie Oliwki, dziecko dostanie pocztą list od świętego Mikołaja. Będzie kolorowy, z świątecznymi motywami, w formacie



Jak pomóc Oliwii? Albo wspierając zbiórkę i organizowane akcje pomocy albo wrzucając plastikowe nakrętki do serca przed budynkiem starostwa

ZDJĘCIA: INSTAGRAM/RYCERZEOLIWKI_STOPSMA

A4 i na grubym kredowym papierze. Treść życzeń będzie autorska, list będzie też dedykowany konkretnemu dziecku. „Wierzimy, że list będzie pięknym uzupełnieniem prezentu, który przygotowaliśmy dla pociech. Może też wzmocnić wiarę w świętego Mikołaja, tym bardziej,



Po miesiącu jej mama zauważyła, że mała nie ma siły, jest mało ruchliwa. Gdy podnosiła jej nóżki, te opadały bezwładnie. Okazało się, że to SMA typu 1, rdzeniowy zanik mięśni.

że w obecnym czasie pandemii, tradycyjne wizyty Mikołajów w domach na pewno zostaną mocno ograniczone” – pisze Anna Pawełczyk. Cała uzbierana kwota zosta-

nie przekazana na leczenie dziewczynki.

Jak pomóc?

Żeby dołączyć do akcji należy wesprzeć zbiórkę kwotą 25 zł na www.siepomaga.pl/list-od-swietego-mikolaja. W polu „słowa wsparcia” napisać do kogo list ma być wysłany (np. list dla Wojtusia Nowaka). Następnie opłacić wysyłkę listu – 6,30 zł (list polecony) na konto: Anna Pawełczyk ING 79 1050 1214 1000 0091 0221 2421. W tytule przelewu napisać imię i nazwisko dziecka wraz z adresem, na jaki ma być wysłany list.

Z kolei przed budynkiem starostwa powiatowego w Tarnowskich Górach w ubiegły wtorek stanął koszyk na plastikowe nakrętki. Ma ponad 1,50 metra wysokości i wykonał go na zamówienie powiatu Tomasz Hanulok



Koszyk na nakrętki zapełnił się w szybkim tempie. Nie brakowało też chętnych do zabrania chryzantem

z Kalet. To pierwszy pojemnik na nakrętki w Tarnowskich Górach. Podobne mają już Tworóg, Kalety i Miasteczko Śląskie. Pierwsza zbiórka była przeznaczona właśnie

na wsparcie leczenia Oliwki. Koszyk zapełnił się bardzo szybko – w czwartek rano był pełen, a nakrętki, które się do niego nie zmieściły, leżały w workach obok.

reklama

Mimo wszystko DZIAŁAMY!

Pomimo kolejnych obostrzeń spowodowanych epidemią COVID-19 na terenie całej Polski, zostaliśmy zmuszeni ograniczyć obecność publiczności i uczestników zajęć w TCK - zarówno w budynku głównym jak i w dzielnicach. Nie zwalniamy jednak tempa i przenosimy część wydarzeń do strefy online! Oznacza to, że niektóre warsztaty i wydarzenia odbywają się zdalnie, za pośrednictwem internetu.

Jak to działa? Wystarczy śledzić naszą stronę www.tck.net.pl oraz portale społecznościowe: [facebook.com/tcktg](https://www.facebook.com/tcktg) oraz [instagram.com/tcktg](https://www.instagram.com/tcktg), gdzie znajdziecie aktualne informacje o naszych działaniach. Aby dołączyć do większości naszych wydarzeń, wystarczy tylko kliknąć link z transmisją online i za pośrednictwem przeglądarki internetowej uczestniczyć wirtualnie w naszych spotkaniach.

Bądźcie z nami, to takie proste!

UL. JANA W SOBIESKIEGO 7
44-600 TARNOWSKIE GÓRY
WWW.TCK.NET.PL | [FACEBOOK.COM/TCKTG](https://www.facebook.com/tcktg)

#TCKONLINE

SOLARNY AUTOMAT DO SPRZEDAŻY BILETÓW



W Tarnowskich Górach wreszcie pojawił się automat do sprzedaży biletów komunikacji publicznej. Znajduje się na ul. Bytomskiej. Automat jest zasilany energią słoneczną, można w nim płacić gotówką i kartą, ale jest informacja, że ta usługa dopiero zostanie uruchomiona. Wydaje też resztę. Przypomnijmy, że Tarnowskie Góry na automat czekały od lat. Najbliższy znajduje się w Radzionkowie i w Bytomiu. Aktualnie, ze względu na pandemię, nie można kupić biletów u kierowcy.

FOT. ALICJA JURASZ

KULTURALNI NAGRODZENI. KOGO W TYM ROKU DOCENIONO?

Alicja Pacześniak-Słota, Katarzyna Strzałkowska, Bartłomiej Kwiatkowski i Anna Gołkowska-Dymarczyk zostali tegorocznymi laureatami **nagród burmistrza Tarnowskich Gór w dziedzinie kultury za rok 2019**.

ALICJA JURASZ

Alicja Pacześniak-Słota została nagrodzona za wyróżniające się działania w 2019 roku. Jest nauczycielką w tarnogórskiej Szkole Muzycznej, gdzie prowadzi zespół Śląskie Smyki. W rocznicę 100-lecia wybuchu I Powstania Śląskiego, wraz z zespołem, wzięła udział w obchodach upamiętniających wydarzenie w Mysłowicach. Zespół towarzyszył znanemu muzykowi Czesławowi Mozilowi. Na zaproszenie duńskiej ambasady oraz Czesława Mozila tarnogórskie Śląskie Smyki zagrały w Te-

atrze Dramatycznym w Warszawie. Wśród gości honorowych imprezy byli następca tronu Danii książę Fryderyk z małżonką. Założony przez laureatkę zespół wystąpił także kilkakrotnie w Tarnowskich Górach, m.in. podczas Festiwalu im. Józefa Szweda.

Katarzyna Strzałkowska została doceniona za działalność w dziedzinie animacji kultury. Nauczycielka w Salezjańskim Ośrodku Szkolno-Wychowawczym jest organizatorką wielu wydarzeń o charakterze szkolnym, miejskim, a nawet regionalnym: konkursu krasomówczego im. W. Korfanteo i inicjatorką tarnogórskiego

Orszaku Trzech Króli. Jest współzałożycielką i prezesem Stowarzyszenia Dziedzictwo, opiekującego się m.in. zabytkowym kościółkiem św. Marcina. Dzięki stowarzyszeniu świątynię od kilku lat można zwiedzać z przewodnikiem, odbywają się tam koncerty i inne wydarzenia.

Bartłomiej Kwiatkowski został doceniony za upowszechnianie kultury muzycznej w Tarnowskich Górach. Jest organistą w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła w Tarnowskich Górach, gdzie często organizuje recitale organowe, założycielem i dyrygentem zespołu In Tempore, z którym nagrał dwie płyty. Od

trzech lat prowadzi warsztaty muzyczno-liturgiczne, działalność instruktorską w zakresie nauki gry na organach, fortepianie oraz na gitarze. Występował z okazji 90-lecia budowy organów w kościele pw. św. Apostołów Piotra i Pawła, podczas promocji książki o Bractwie św. Barbary w Tarnowskich Górach oraz podczas uroczystości 65-lecia działalności Stowarzyszenia Miłośników Ziemi Tarnogórskiej. Występuje on także w kilku zespołach. To: chór Fresco, Schola Eucharistica, Zakochani, Nowak&Kwiatkowski Acoustic Duo.

Anna Gołkowska-Dymarczyk została wyróżniona za



Tegoroczni laureaci nagród w dziedzinie kultury: Anna Gołkowska-Dymarczyk, Alicja Pacześniak-Słota, Bartłomiej Kwiatkowski i Katarzyna Strzałkowska

FOT. UM W TARNOWSKICH GÓRACH

działalność w dziedzinie animacji kultury. Absolwentka polonistyki i judaistyki zajmuje się m.in. porządkowaniem i katalogowaniem cmentarza żydowskiego w Tarnowskich Górach, od 2012 roku (od 2017 jako prezes) związana jest ze stowarzyszeniem Góry Kultury, które corocznie organi-

zuje w Tarnowskich Górach wiele ciekawych, cyklicznych wydarzeń kulturalnych. To m.in. Teatralne Parkowanie, festiwal Muzyka na Plan, muzyczno-taneczne obchody Narodowego Święta Niepodległości, gry miejskie i imprezy związane tematycznie z historią Tarnowskich Gór.

Były druhowy, były strażackie dzieci, teraz dołączyli druhowie

OSP Ciasna po raz piąty wydała swój kalendarz. Początkowo w sesjach fotograficznych uczestniczyły tylko druhowy z kobiecej drużyny pożarniczej. Z czasem modeli przybywało.

Dwa lata temu po raz pierwszy bohaterami sesji były dzieci. – Dziewczyny robiły kalendarz tematyczny. Zdjęcia były związane ze świętami wypadającymi w danym miesiącu. Wtedy na ilustrację do czerwca ściągnęliśmy pociechy naszych strażaków, bo 1 czerwca przypada przecież Dzień Dziecka. Wyszło to bardzo ciekawie, więc rok później cały kalendarz powstał w oparciu o zdjęcia dziewczyn i dzieci – opowiada naczelnik OSP Ciasna Dawid Friedrich.

W tym roku w kalendarzu również są zdjęcia druhen i dzieci, najmłodsze ma 6 tygodni, najstarsza jest 9-latką. To głównie dzieci strażaków, ale jest też dwójka, która przyjaźni się z nimi i bardzo chciała się znaleźć w kalendarzu. Jednak mamy i nowość, po raz pierwszy

bowiem przed obiektywem kamery odważyli się stanąć także mężczyźni.

– Nasze kalendarze zazwyczaj powstają spontanicznie. Umawiamy się na konkretny termin i przedstawiamy pomysły. Zdjęcia do kalendarza wykonywał nasz druh, który interesuje się fotografią, zresztą ojciec jednego z dzieci, które brało udział w sesji. Praca z najmłodszymi modelami nigdy nie jest łatwa. Jednak dzięki dobrej organizacji oraz zaangażowaniu dzieci i rodziców wszystko poszło sprawnie – przyznaje naczelnik. Dodaje, że dla dzieci sesja była też po prostu wielką frajdą. Mogły przez chwilę wcielić się w role strażaków, dotknąć strażackiego sprzętu.

Kalendarz ma format A3 i jest 13-stronnicowy. Kosztuje 30 zł. Dochód z jego sprzedaży zostanie przeznaczony na sprzęt albo umundurowanie dla członków OSP Ciasna.

Kalendarz można zamówić, kontaktując się z OSP Ciasna, np. przez profil jednostki na Facebooku, lub telefonicznie 698-972-167. Od-



Tym razem są w kalendarzu w pełnym składzie – druhowy, druhowie i dzieci

FOT. ARCHIWUM OSP CIASNA

biór w remizie, możliwa jest też wysyłka, pod warunkiem, że nabywca pokryje jej koszty.

OSP Ciasna nie jest jedyną ochotniczą strażą, która

wydaje kalendarze i w ten sposób zbiera pieniądze na swoją działalność. Z pewnością jednym z najbardziej oryginalnych był ten, który

kilka lat temu przygotowała OSP Połomia. Druhowie wcielili się w rolę agenta Jamesa Bonda. Przy zakupie kalendarza na przyszły rok

warto więc sprawdzić, czy nie wydaje go OSP z naszej miejscowości i wesprzeć jednostkę.

AGNIESZKA RECZKIN

500 ZŁ DLA NAUCZYCIELI. ZNP: TO ZA MAŁO I ZA PÓŹNO

Po tym, jak cała edukacja szkolna przeniosła się do sieci rząd zaproponował nauczycielom 500 zł na zakup lub dofinansowanie sprzętu do nauki zdalnej. **Związek Nauczycielstwa Polskiego uważa też, że wysokość refundacji jest stanowczo zbyt niska i domaga się zwiększenia jej co najmniej do wysokości minimalnego wynagrodzenia, czyli do 2600 zł.** Bo co kupić za 500 zł? O potrzeby spytaliśmy samych nauczycieli.

ALICJA JURASZ

W ubiegłym tygodniu, kiedy rozmawialiśmy z nauczycielami na temat propozycji rządu, projekt dofinansowania był jeszcze na etapie konsultacji społecznych, które zakończyły się 13 listopada. Ze wstępnych założeń wynika, że nauczyciele będą musieli złożyć wnioski u dyrektora szkoły. Prawdopodobnie do 7 grudnia. Ten prześle listę organom prowadzącym – gminom lub powiatom.

Pieniądze najpierw trzeba będzie wydać, żeby otrzymać zwrot, trzeba więc zachować paragony i faktury do rozliczenia. Muszą być wystawione imiennie na nauczyciela. Jeśli będą tam dane żony lub męża – zwrotu nie będzie. Pod uwagę mają być brane wcześniejsze wydatki – ale tylko od początku roku szkolnego, czyli od 1 września. Jeśli więc nauczyciel kupował sprzęt wiosną, bo nie był w stanie pracować zdalnie, pieniędzy nie dostanie.

ZNP w swojej opinii do projektu zwraca uwagę, że refundacja jest i tak spóźniona. Dlatego powinna objąć sprzęt i oprogramowanie, które nauczyciele kupili podczas pierwszej fali pandemii. To



Zdecydowana większość nauczycieli korzysta z prywatnego sprzętu

FOT. PIXABAY.COM

wtedy duża część z nich wydała własne pieniądze, żeby zorganizować miejsce pracy. ZNP uważa, że wysokość refundacji powinna być wyższa i dofinansowanie powinno objąć wszystkich nauczycieli prowadzących e-zajęcia. Na razie wyłączeni są ci z oddziałów przedszkolnych.

Nauczyciele są zgodni: 500 zł to kropla w morzu potrzeb. Żeby sprawnie prowadzić naukę zdalną, potrzebny jest dobry laptop, który kosztuje co najmniej 2,5 tys. zł, oprogramowanie, porządny sprzęt – myszka, mikrofon lub głośniki, kamera i dobre łącze internetowe. Przyda się też urządzenie wielofunkcyj-

ne i wreszcie profesjonalne szkolenie z programów do nauki w sieci. Krótko mówiąc, trzeba wydać znacznie więcej niż 500 zł. Mało którego nauczyciela na to stać.

– Planuję zakup nowego laptopa – w moim nie działa bateria, psują się klawisze w klawiaturze – mówi nauczycielka z Tarnowskich Gór (dane do wiad. red.). Pracuje na psującym się laptopie, bo komputery – jej i męża – dzieci potrzebują do nauki zdalnej. – Nie ma sensu kupować smartfona albo tabletu, nie są tak wygodne w użyciu, nie działa w nich wiele aplikacji, trudno jest udostępniać materiały i prowadzić cieka-

we zajęcia. Laptop łatwiej ze sobą zabrać – mówi nasza rozmówczyni. Dodaje, że matematycy i geograf z jej szkoły zastanawiają się nad zakupem tabletów graficznych – w ich przypadku to przydatne narzędzie.

– Śmiejemy się z tych 500 zł, bo komputera za to nie kupisz. Brakuje kamerek, mikrofonów i na to możemy przeznaczyć pieniądze – komentuje inna nauczycielka, która pracuje w jednej z tarnogórskich placówek. W jej szkole była opcja, żeby do nauki zdalnej wykorzystywać szkolne komputery. Mogła przychodzić do szkoły i prowadzić lekcje on-line z pustej

klasy. – Tak robiłam przez dwa tygodnie. Kiedy cała szkoła przeszła na naukę zdalną, mogłam zabrać komputer do domu. Wiem, że nie każda placówka ma takie możliwości i większość nauczycieli musi korzystać z własnego sprzętu – dodaje.

Zwraca uwagę, że nauczyciele używają prywatnego internetu. Bywa, że jest to bardzo drogie. Jej koleżanka po przeprowadzce nie ma dostępu do zwykłej sieci, musiała zorganizować sobie kosztowne połączenie.

W Tarnowskich Górach nauczycieli prowadzą zajęcia używając aplikacji Teams. Nie wszędzie odbywały się szkolenia. – U nas podobno było, ale mało kto o nich wiedział. Wszystkiego uczyłam się sama na podstawie filmików, patrzyłam jak obsłużyć, dołączać grupy. Podstawowe rzeczy umiem, ale wciąż mam spore braki. Chętnie bym je nadrobiła, ale nie mam na to czasu. Przygotowanie do zajęć w sieci, prowadzenie lekcji, sprawdzanie prac całkowicie go pochłaniają – przyznaje.



Z projektu rozporządzenia wynika, że pieniądze mogą być przeznaczone na pokrycie w całości lub w części kosztów zakupu sprzętu lub oprogramowania:

- 1) komputera stacjonarnego,
- 2) monitora,
- 3) komputera przenośnego będącego laptopem lub tabletem, w tym tabletem graficznym,
- 4) kamery internetowej lub wizualizera,
- 5) statywu,
- 6) mikrofonu, słuchawek lub zestawu słuchawkowego,
- 7) drukarki, skanera lub urządzenia wielofunkcyjnego,
- 8) myszy, klawiatury, ładowarki sieciowej, głośników, pamięci zewnętrznej, pamięci masowej, napędu zewnętrznego, urządzenia do konwersji pisma odręcznego do wersji elektronicznej,
- 9) oprogramowania komputerowego,
- 10) smartfona

Pieniądze z dotacji można też przeznaczyć na sfinansowanie „zakupu usługi dostępu do internetu oraz sprzętu lub oprogramowania umożliwiającego korzystanie z tej usługi”, czyli np. routera.

500 pakietów dla seniorów. Kto potrzebuje?

Tarnogórskie Stowarzyszenie Obywatelskie rozdaje seniorom bezpłatne pakiety ochrony osobistej.

W skład pakietu wchodzi płyn do dezynfekcji o działaniu bakteriobójczym i wirusobójczym, 2 maseczki bawełniane wielokrotnego użytku, ręka-

wiczki nitrylowe oraz ulotka informacyjna.

Bezpłatny pakiet dostarczany jest przez wolontariuszy bezpośrednio do miejsca zamieszkania seniora. Aby go otrzymać należy spełniać dwa kryteria: być osobą powyżej 60. roku życia i mieszkać w gminie Tarnowskie

Góry lub Miasteczko Śląskie. Zamówienia są przyjmowane pod numerem telefonu 782-308-963.

Dystrybucja bezpłatnych pakietów ochrony osobistej dla seniorów organizowana jest w ramach projektu „Seniorzy kontra wirus”, który stowarzyszenie realizuje

wspólnie z Tarnogórską Radą Seniorów. Zadanie współfinansowane jest ze środków województwa śląskiego w ramach grantów senioralnych „Śląskie dla Seniora”.

Do dyspozycji seniorów przygotowano 500 pakietów, które będą dostarczane aż do wyczerpania zapasów. (MIR)

Płyny do dezynfekcji za darmo

W budynkach Urzędu Gminy w Zbrosławicach i Kamieńcu wystawiono buteleczki z płynem do dezynfekcji rąk.

„Bezpieczeństwo przede wszystkim. Przy okazji załatwiania spraw zachęcamy do pobierania bezpłatnych buteleczek z płynami. Warto go zabrać i używać na co dzień – zwłaszcza po wizycie w skle-

pie, środkach komunikacji itp. Dezynfekcja to podstawa skutecznej walki z koronawirusem – dbajmy o swoje bezpieczeństwo” – czytamy na profilu w mediach społecznościowych Urzędu Gminy w Zbrosławicach.

Płyny są dostępne na stołikach przy wejściach do budynków.

(MIR)

ILUSTRACJA TO NIE TYLKO KOŁOROWY WYPEŁNIACZ

Tarnogórzanka Kamila Loskot pod szyldem No hejo tworzy ilustracje do literatury dziecięcej, poradników, projektuje okładki książek i realizuje własne pomysły. **Z charakterystycznym, wyrazistym stylem wypracowała sobie pozycję na konkurencyjnym i niełatwym rynku. Ostatnio do księgarni trafiło kilka tytułów z ilustracjami jej autorstwa. Odpowiadała też za identyfikację wizualną dla Żywe Srebro Festiwal w Tarnowskich Górach, który odbył się we wrześniu.**

ALICJA JURASZ

Ilustracje chciała tworzyć od zawsze. Nie sądziła natomiast, że oprócz książek dla dzieci będą to również poradniki. I że sama zacznie projektować okładki. Zaskoczeń było więcej, bo jej podejście do ilustracji z biegiem czasu ewoluowało. – W czasie studiów skupiałam się na tym, co estetyczne i artystyczne, a nie na samej treści. Dziś wciąż chcę tworzyć ilustracje ładne, ale ważne, żeby spełniały swoją funkcję, czyli były dopełnieniem treści. Zwłaszcza że w tym momencie mam okazję współpracować z autorami, którzy chcą przekazać czytelnikom wiele ciekawego. Ilustracja to nie tylko kolorowy wypełniacz – mówi Kamila Loskot.

Tarnogórzanka współpracuje z trzema wydawnictwami – Wilgą specjalizującą się w literaturze dziecięcej oraz CoJaNaTo i Natuli, które skupiają się na tematyce świadomego i uważnego rodzicielstwa, kwestiach bliskości i empatii w relacjach dziecko-rodzic.

Od bajek po poradniki

Ostatnio premierę miała książka Agnieszki Jankowskiej-Figaj „Przygody psa i sowy. Bajki o uważności”. Nad ilustracjami do niej Kamila Loskot pracowała długo, ale z przyjemnością, bo właśnie ilustracja dziecięca jest jej zdaniem najbardziej twórcza i kreatywna. Wyzwaniem było oddanie mowy ciała i emocji tytułowych bohaterów. – Książka to zbiór opowiadań dla dzieci i rodziców, do wspólnego czytania. Pod koniec każdej bajki są propozycje ćwiczeń i sugestie autorki, które można wykorzystać do rozmowy z dzieckiem o emocjach, odczuciach, doświadczeniach

– opowiada. Niedawno miała też premierę seria edukacyjna „Dlaczego słońce świeci”, „Dlaczego deszcz pada” i poradnik „Pielęgnacja naturalna” – wszystkie z ilustracjami tarnogórzanki. – Kumulacja jest przypadkowa, jesień to dobry okres na premiery książek – tłumaczy.

Kamila Loskot przyznaje, że nie spodziewała się, że w portfolio znajdą się ilustracje do poradników. – Przez ponad 2 lata pracowałam jako grafik w portalu dzieci.sawa.pl, wydawnictwo Natuli jest jego częścią. Współpraca z portalem się zakończyła, ale dostałam propozycję stworzenia ilustracji do poradnika. Chodziło o tematy karmienia piersią i porodu naturalnego. Zastanawiałam się, jak sobie z tym poradzić i szybko doszłam do wniosku, że ilustracja musi być przede wszystkim funkcjonalna. Po debiucie poczułam dużą satysfakcję – wcześniej miałam bardziej artystyczną wizję swojej twórczości, dzięki temu zaczęłam mieć bardziej techniczne podejście – mówi.

Jak zadebiutować?

Rynek wydawniczy w Polsce jest bardzo zróżnicowany – są wydawnictwa duże, średnie i praktycznie jednoosobowe. Konkurencja wśród ilustratorów jest ogromna. To



Konkurencja wśród ilustratorów jest ogromna. To wszystko sprawia, że nie jest łatwo się przebić. – Walczy się o wydanie książki, bo inaczej rozmawia się z autorem „wydanym”, niż tym, który wciąż na to czeka – przyznaje Kamila Loskot.

wszystko sprawia, że nie jest się łatwo przebić. – Walczy się o wydanie książki, bo inaczej rozmawia się z autorem „wy-



Kamila Loskot z psem Grzesiem

FOT. MARIA DUDA

danym”, niż tym, który wciąż na to czeka – przyznaje. Jak jej udało się zadebiutować? Opowiada, że wysyłała wiele e-maili z własnym portfolio do różnych wydawnictw. Kiedy nie było odpowiedzi, nie zniechęcała się i ponawiała je po kilku miesiącach z uaktualnionym portfolio. W końcu w niewielkim wydawnictwie Ovo wspólnie z mężem Łukaszem wydali książkę „Czy to pies, czy to bies, czyli zbiór słowiańskich stworów”. Ona stworzyła ilustracje, Łukasz Loskot – teksty o mitologicznych stworach. To był przełom. – Nie można się ludzić, że ktoś nas sam dostrzeże. Trzeba też uważać, żeby nie dać się wykorzystywać np. tworząc ilustracje próbne za darmo. Wydawnictwo korzy-

sta, ilustrator nie ma z tego nic – radzi.

Talent i terminy

Kamila Loskot od dwóch lat pracuje jako freelancer. Przyznaje, że pierwszy rok był wyczerpujący, obawiała się, czy przetrwa. Kiedy zlecenia wciąż napływały, poczuła się bezpieczniej. O pozycji na rynku decyduje nie tylko talent i jakość pracy, ale też dobra współpraca z wydawcą i terminowość. – Dbam o to aż do przesady, bo zdaję sobie sprawę, jak skomplikowanym procesem jest wydawanie książek. Terminy są tu podstawą. Oddanie ilustracji dzień później może spowodować, że zamiast w październiku, tytuł ukaże się w grudniu, bo do drukar-



Kamila Loskot swoje projekty tworzy na tablecie, mimo że w czasach liceum i studiów unikała takiej formy. Teraz docenia jej szybkość i efektywność... – Wykonuję kreatywny zawód, ale lubię pewną schematyczność np. w ujednoliconej kolorystyce, a tablet w tym pomaga

ZDJĘCIA: ARCHIWUM K. LOSKOT



Nad ilustracjami do „Przygód psa i sowy. Bajki o uważności” pracowała długo, ale z dużą przyjemnością

ni są kolejki. Do tego trzeba brać pod uwagę pracę korekty i działu promocji, które mają swoje terminy – dodaje. Wkrótce do księgarni mają trafić dwie książki z okładkami zaprojektowanymi przez Kamilę Loskot –

„Dogadać się z nastolatkiem” i „Facet przyzwoity. Od patriarchy do nowych modeli męskości”, oba pod szyldem wydawnictwa CoJaNaTo. Pracuje też nad kolejną książką z serii „Co i jak”, wydawnictwo Wilga.

Handel na nierównych zasadach. Oberwało się drobnym kupcom

Ograniczenia w handlu wprowadzono rozporządzeniem rady ministrów z 6 listopada. Póki co mają obowiązywać przez trzy tygodnie.

„Do dnia 29 listopada 2020 r. w obiektach handlowych lub usługowych, w tym parkach handlowych, o powierzchni sprzedaży lub świadczenia usług powyżej 2000 m² ustanawia się zakaz handlu detalicznego właścicielom lub najemcom powierzchni handlowej, z wyłączeniem..., i tu następuje lista towarów i usług.

– Zakaz dotyczy prawie całej „przemysłówki”. Nasza hala przekracza swą powierzchnią 2 000 metrów kw., więc większość boksów trzeba było zamknąć – mówi Adrian Wolnik, prezes Cen-

trum Handlowo-Usługowego „Hala” w Tarnowskich Górach.

Rozporządzenie ukazało się w piątek wieczorem, od soboty 7 listopada pozamykana jest część boksów na



Tymczasem większość sklepów w parku handlowym przy ul. Zagórskiej w Tarnowskich Górach jest otwartych. Czynne są prowadzone przez duże sieci handlowe punkty z tych branż, które musiały zamknąć w hali.

parterze, nieczynne prawie całe pierwsze piętro, gdzie świadczy usługi tylko szewc, krawiec i serwis telefonów komórkowych.

O problemach wielu kupców z tarnogórskiej hali pisaliśmy na początku października. Po zamknięciu w marcu 2/3 stoisk z powodu obostrzeń covidowych, potem słabej wiośnie i lecie, handlowcy liczyli na to, że we wrześniu sytuacja wróci do normy. Nic takiego się nie stało. Wygląda na to, że teraz niektórzy mogą mieć problemy z przetrwaniem kolejnego lockdownu.

Tymczasem większość sklepów w parku handlowym przy ul. Zagórskiej w Tarnowskich Górach jest otwartych. Czynne są prowadzone przez duże sieci handlowe punkty z tych branż, które musiano zamknąć w hali. Gdzie tu możliwość konkurowania na równych zasadach?

Zapytaliśmy sieci Deichmann, CCC i RTV Euro AGD, dlaczego ich sklepy są otwarte?

– Wejście do sklepu przy ulicy Zagórskiej w Tarnowskich Górach znajduje się od strony ulicy. Klienci chcąc zrobić zakupy w CCC, nie wchodzi więc w tym przypadku do środka obiektu handlowego, a wszelkie zasady bezpieczeństwa są ściśle przestrzegane – odpowiedziała Daria Sulgostowska, rzeczniczka prasowa Grupy CCC.

– Nasi kupcy czują się poszkodowani tą sytuacją i trudno im nie przyznać racji – mówi prezes Adrian Wolnik.

Do momentu oddania tego numeru „Gwarka” do druku nie otrzymaliśmy odpowiedzi ani od Deichmann, ani z RTV Euro AGD.

JAROSŁAW MYŚLIWSKI

Odszedł Marek Kaleja

Z Miasteczka Śląskiego przyszła bardzo smutna informacja – zmarł Marek Kaleja, pasjonat lokalnej historii i jej popularyzator.

Marek Kaleja był m.in. pomysłodawcą i prowadzącym cykl spotkań „Posrebrzane dzieje”, przygotował album „Znalezione w szufladzie”, zapraszał na spacer po starym Miasteczku Śląskim, pisał wiersze, otrzymał nagrodę burmistrza za osiągnięcia artystyczne oraz upowszechnianie i ochronę kultury.

Z Markiem Kaleją współpracowaliśmy nieraz. Kiedy tylko potrzebna była jakaś informacja związana z historią Miasteczka Śląskiego, zawsze można było zadzwonić do niego po pomoc, nigdy nie odmówił. Pisaliśmy kiedyś ar-



Śp. Marek Kaleja

FOT. AGNIESZKA RECZKIN

tykuł o lokalnych legendach i strachach. Marek Kaleja zabrał nas na spacer po Pasiakach i opuszczonej kopalni, zdradzał tajemnice parku Rubina. To już nie była praca, tylko czysta przyjemność. Potrafił opowiadać ciekawie i z pasją. Będzie go bardzo brakowało. (ESP)

Drzewa w mieście. Tak to robią sąsiedzi

W Lublińcu zamiast po prostu wyciąć 200-letniego buka, który zaczął chorować, miasto zorganizowało debatę publiczną. W Bytomiu zakupiono tomograf soniczny za 50 tys. zł, żeby trafniej ocenić kondycję drzew. Tak wyglądają standardy dbania o zieleń u sąsiadów. Tarnowskie Góry są za nimi daleko w tyle.

Buk rośnie przy ul. Sobieskiego w Lublińcu. W ubiegłym roku okazało się, że drzewo choruje – sygnałem był wielki konar, który spadł na ziemię. Najprościej byłoby drzewo pozabawić statusu pomnika przyrody i wyciąć, ale w Lublińcu wybrano inną drogę. W lipcu odbyła się debata publiczna z udziałem mieszkańców, radnych, władz miasta i dendrologów. W dyskusji padały różne argumenty, były racjonalne głosy za wycinką i przeciwno. Ostatecznie uznano, że sędziwe drzewo jest warte dla środowiska więcej niż tysiąc nowych nasadzeń. Zapadła decyzja o tym, żeby je ratować i po działaniach miasta widać, że nie są to puste deklaracje.

Niedawno zakończyły się prace pielęgnacyjne. Drzewo przycięto o 2,8 metra, do wysokości 25 m. Poprawiono też infrastrukturę drogową, która polegała na przełożeniu chodnika, aby zapewnić większy dostęp tlenu i wody do korzeni drzew.

To, co udało się w Lublińcu, fiaskiem zakończyło się w Tarnowskich Górach. Wygląda na to, że zapowiedziane przez urząd miejski konsultacje społeczne w sprawie wycinki ponad 900 drzew w parku Miejskim nie będzie. Zabiegała o to nieformalna grupa Tarnogórski Drzewoszum. Zwróciła się o wsparcie do katowickiego Stowarzyszenia Bona Fides. Organizacja wspiera lokalnych aktywistów, uczy samorządów prowadzenia dialogu z mieszkańcami i organizacjami. Jej przedstawiciele zapoznali się z dokumentacją rewaloryzacji parku i rozmawiali z urzędnikami z Wydziału Ochrony Środowiska. Konsultacje miały odbyć się w maju albo w czerwcu. Na przeszkodzie stanęła pandemia. Jak tłumaczą urzędnicy, byli otwarci na dalsze

rozmowy w tej sprawie, ale nie było kontaktu z osobami reprezentującymi Tarnogórski Drzewoszum. „(...) grupa nie przystąpiła do rozmów w sprawie konsultacji, mimo że wnioskowała o ich przeprowadzenie” – piszą.

Z kolei Tarnogórski Drzewoszum odpowiada, że jego głównym celem w rozmowach z miastem było przeprowadzenie powszechnych konsultacji społecznych, w których mógłby wziąć udział każdy mieszkaniec zainteresowany losem drzew. „Jako osoby, które od dawna próbują zwrócić uwagę urzędników na to, że ich zadaniem jest słuchać głosu mieszkańców nie wyobrażamy sobie „odbębnień” konsultacji w formie internetowej sondy, ankiety albo z udziałem kilkunastu, losowo wybranych osób, które miałyby reprezentować wszystkich mieszkańców. Nie zależy nam na konsultacjach, które pozwolą urzędnikom „odhaczyć” zadanie i przejść dalej. Zależy nam na formie, która umożliwi każdej osobie zainteresowanej tematem zabrać głos i realnie poczuć, że

w jej rękach są losy miasta – komentują.

Tarnowskie Góry nie planują też zakupu tomografu sonicznego do badania drzew. Sprzętem od września dysponują urzędnicy z Bytomia. Tomograf pozwoli określić stan drzewa wewnątrz jego pnia, informując o rozmiarze i lokalizacji pustek, które powstają w wyniku zgnilizny, wypróchnień i innych ubytków. Dzięki temu można znacznie trafniej ocenić, czy drzewo trzeba wyciąć, bo zagraża bezpieczeństwu, czy wystarczy zastosować zabiegi pielęgnacyjne. Jak tłumaczą urzędnicy, dotychczas oględziny drzew przeprowadzane były przez dendrologa. Często takie ekspertyzy nie były wystarczająco precyzyjne, bo nie zawsze zewnętrzny stan drzewa wskazuje na choroby.

„W chwili obecnej nie planuje się zakupu tomografu do badania drzew. Gmina korzysta z usług specjalistów dysponujących nowoczesnymi narzędziami diagnostycznymi, w ramach zlecanych ekspertyz dendrologicznych” – informuje tarnogórski magistrat.

ALICJA JURASZ

Harcerze posadzili graby kolumnowe



Jak sadzić, żeby dobrze posadzić? Krótki instruktaż na początku akcji

ZDJĘCIA: JAROSŁAW MYŚLIWSKI



Posadzono 20 grabów kolumnowych

W sobotę harcerki i harcerze Hufca ZHP Ziemi Tarnogórskiej posadzili na skwerze pomiędzy ulicami Morcinka a Sielanka na osiedlu „Przyjaźń” 20 grabów kolumnowych. Akcja nazywała się „Sadzimy zielone płuca miasta”. Uczestniczyli w niej druhy

i druhowie 1 Próbnego Drużyny Harcerskiej „Agricola” oraz 1 Drużyny Starszoharcerskiej im. Szarych Szeregów. Przedsięwzięcie zostało zorganizowane dzięki dotacji urzędu w Tarnowskich Górach. Kolejne drzewa harcerze posadzą w Strzybnicy. (MIR)

Kultura w sieci: wystawy, kalendarz, muzyka

Co najmniej do 29 listopada zamknięte pozostaną instytucje kultury. Co nie znaczy, że całkowicie zawiesiły swoją działalność.

Muzeum w Tarnowskich Górach 18 listopada o godz. 18 zaprasza na swój kanał na YouTube – będzie tam transmitowana konferencja „Rok 1920 w powiecie tarnogórskim”. Dr Krzysztof Gwóźdź opowie o tym, jak wyglądały Tarnowskie Góry w pierwszej połowie 1920 r., a Rafał Ludwikowski o przebiegu II powstania śląskiego w Tarnowskich Górach i obecnych dzielnicach miasta. Dr Sebastian Rosenbaum z IPN

zajmie się raportami Schlesischer Ausschuss, a dr Paweł Parys z Muzeum Śląskiego raportami informacyjnymi Polskiego Komisarjatu Plebiscytowego od września do grudnia 1920 r.

18 listopada o godz. 19 Tarnogórskie Centrum Kultury proponuje spotkanie on-line „Kierunek Muzyka”. Tym razem będzie mowa o muzycznych menedżerach. Na spotkanie zaproszono Pawła Szypułę, menedżera Erith i organizatora jednego z pierwszych koncertów The Dumplings. Internauci będą mogli zadawać mu pytania.

Wirtualna będzie promocja kalendarza „Metamorfo-

zy” i dedykowanej mu wystawy – 21 listopada o godz. 17 na facebookowym profilu Centrum Kultury Śląskiej w Nakle Śląskim. Wystąpi też zespół Krzikopa, który wykona kilka tradycyjnych piosenek śląskich w nowoczesnych aranżacjach.

„Metamorfozy” Krzysztofa Millera i Marka Wesołowskiego nawiązują do setnej rocznicy II powstania śląskiego, chodzi o jego upamiętnienie w sposób nowoczesny i nieszablony – przez fotografie i kolaże z motywami historycznymi i współczesnymi. W kalendarzu znalazły się zdjęcia Ślązaków, w tym dzieci. Zo-



Prelegentów będzie można posłuchać on-line, na kanale tarnogórskiego Muzeum na YouTube

FOT. ARCHIWUM MUZEUM

stali sfotografowani na tle współczesnej architektury Śląska. Dodatkowo bohaterowie „kartek z kalendarza” w symboliczny sposób, np. poprzez archiwalne fotografie czy mundury, nawiązują do II powstania śląskiego.

Na profilu Centrum Dokumentacji Deportacji w Radzionkowie można wirtualnie zwiedzić wystawę Małgorzaty Prokop-Wrony „Non omnis moriar” oraz zobaczyć relację z wernisażu.

AGNIESZKA RECZKIN



Fragment styczniowej kartki z kalendarza „Metamorfozy”

FOT. ARCHIWUM CEKUŚ

Szkoła w Krupskim Młynie ma salę teatralną

Szkoła Podstawowa nr 1 w Krupskim Młynie może pochwalić się salą teatralną. To pozytywny efekt pandemii – w czasie nieobecności dzieci w szkole był czas, żeby wyremontować jedną z klas. Była niespodzianką po powrocie uczniów do szkół we wrześniu.

– To była najbrzydsza klasa w szkole, nie odbywały się w niej lekcje, wymagała gruntownego remontu. Ponieważ szkoła zrobiła się pusta, panowie woźni mieli więcej czasu i krok po kroku pomieszczenie przeszło gruntowny remont: wymiana wykładziny, podest z palet, zamontowanie kotary i profesjonalne oświetlenie – mówi Małgorzata Dubiel, dyrektor szkoły Podstawowej nr 1 w Krupskim Młynie. Metamorfoza nie byłaby możliwa, gdyby nie pomoc rodziców i życzliwych osób.

Gotowa sala czekała na dzieci we wrześniu. Odbywają się w niej zajęcia kółka teatralnego, planowane są występy okolicznościowe, spotkania autorskie, sprawdzała się także jako sala kinowa – w piątki organizowano w niej projekcje. – Powstała fajna sala, z której jesteśmy dumni. Dostarcza dzieciom dużo radości – mówi dyrektor.

W szkole w Krupskim Młynie od wielu lat prężnie działa kółko teatralne. Prowadzi je nauczycielka Sylwia Serafin-Pazdyga. Aktualnie tworzą je dwie grupy – młodsza i starsza, w sumie ok. 20 dzieci. Sylwia Serafin-Pazdyga zwraca uwagę, że nowa sala daje dzieciom więcej możliwości rozwoju i pomysłów. Z młodszą grupą zdążyła w ciągu 1,5 tygodnia przygotować przedstawienie, które zgłosili do udziału w ogólnopolskim



Szkoła w Krupskim Młynie może pochwalić się salą teatralną. Uczniowie już ją docenili

FOT. ARCHIWUM SZKOŁY

konkursie teatralnym w Szydłowicach. W placówce od lat obywają się też przeglądy teatralne z udziałem profesjonalnych aktorów w jury. Przyciągały uczestników z po-

wiatu i z całego regionu. Na razie kolejna edycja stoi pod znakiem zapytania ze względu na pandemię. Niewykluczone, że odbędzie się w formie on-line.

Uczniowie z kółka teatralnego mogą pochwalić się wieloma sukcesami. Na polu teatralnym szczególnie wyróżnia się Lena Pazdyga, która w tym roku kończy szkołę,

na recytatorskim – Oliwia Łopata. W tym roku konkursy odbywają się wirtualnie. W IV Ogólnopolskim Konkursie Recytatorsko-Krasomówczym „W kręgu poezji Grażyny Chrostowskiej, lubelskiej przedstawicielki pokolenia Kolumbów” w Lublinie Oliwia Łopata zajęła III miejsce, a Lena Pazdyga zdobyła wyróżnienie. Lenę dostrzeżono również w Ogólnopolskim Małym Konkursie Recytatorskim organizowanym przez Park Kultury w Starachowicach, gdzie zdobyła wyróżnienie w kategorii klas VII-VIII. Dużym osiągnięciem było I miejsce, jakie Lena Pazdyga zajęła w regionalnych eliminacjach konkursu Mały OKR dla szkół podstawowych w subregionie katowickim. Kolejnym etapem miał być finał ogólnopolski, ale niestety nie odbył się z powodu pandemii. (a)

Ludzie nie mogli wejść na wystawę, to wystawa wyszła do nich

W Galerii Przytyk w Tarnogórskim Centrum Kultury można oglądać wystawę „Marzyciel. Rzecz o Janie Nowaku”.

„W roku 2020 przypada 10. rocznica śmierci Jana Nowaka, wybitnego śląskiego artysty, którego twórczość pozostawiła trwały ślad w przestrzeni Tarnow-

skich Gór, a jego unikatowe mozaiki od kilkudziesięciu lat są chlubą tarnogórzan. W ramach kontynuacji projektu „Świat, czas, kolor – o sztuce mozaiki”, powstanie druga publikacja tym razem poświęcona twórczości Jana Nowaka oraz lokalnym mozaikowym obiektom” – napisali twórcy wystawy.

Otwarcie ekspozycji zaplanowano na 6 listopada. I tak się stało. Jednak ze względu na pandemię zamknięte są wszystkie instytucje kultury, wystawę pokazano nieco inaczej. Można ją oglądać z zewnątrz budynku, zarówno w dzień jak i w nocy. (MIR)



Ze względu na pandemię zamknięte są wszystkie instytucje kultury, więc wystawę pokazano nieco inaczej. Można ją oglądać z zewnątrz budynku, zarówno w dzień jak i w nocy

FOT. ARCHIWUM TCK

CIĄGLE BRAKUJE OSOCZA

W ubiegłym tygodniu dwukrotnie na naszym portalu zamieszczaliśmy apel skierowany do ozdrowieńców, by oddawali osocze krwi. Podobne apele pojawiają się co chwilę.

ELŻBIETA KULIŃSKA

Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Katowicach zachęca do oddania osocza wszystkie osoby, które chorowały na COVID-19 i zostały uznane za zdrowe. Podobne apele publikowane są przez centra krwiodawstwa w całym kraju. Proszą też o nie szpitale.

Oprócz oficjalnych apelów, coraz więcej pojawia się też próśb prywatnych osób, które chcą ratować swoich bliskich chorujących na CO-

VID-19. Kilka dni temu napisała do nas pani Sylwia. Szukała ozdrowieńców, którzy mogliby przekazać osocze dla 39-letniego mężczyzny, byłego mieszkańca Strzybnicy i byłego piłkarza Zametu.

Mniej więcej w tym samym czasie w sieci pojawił się też apel zamieszczony przez dr Beatę Poprawę, kardiolog z tarnogórskiego szpitala, a także apel szpitala powiatowego w Tarnowskich Górach. Obydwa dotyczyły ciężko chorego na koronawirusa lekarza z naszego szpitala.

„Takich osób, które mogą dzięki wam otrzymać szan-



Według doświadczeń szpitali podanie osocza łagodzi przebieg COVID-19, skraca czas choroby i obniża śmiertelność.

sę na przeżycie, jest teraz bardzo wiele” – napisała lekarka, zwracając się do ozdrowieńców. Ona sama dwukrotnie już zachorowała na koronawirusa. Tym razem nie mogła pomóc. Z tego co wiemy, apele przyniosły efekt i osocze zostało podane lekarzowi.

Jak mówi dr Leszek Jagodziński, prezes Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego w Tarnowskich Górach, z jego obserwacji wynika, że ozdrowieńcy chcą pomagać i chętnie oddają osocze. – W przypadku naszego lekarza problemem była rzadka grupa krwi – mówił w ubiegłym tygodniu. Jak twierdzi dr Jagodziński, w przypadku leczenia pacjenta osoczem, bardzo ważne jest, by podać je w odpowiednim momencie.

W osoczu osób, które przeszły COVID-19, znajdują się przeciwciała, które mogą pomóc w powrocie do zdrowia

osobom zakażonym. Według doświadczeń szpitali jego podanie łagodzi przebieg COVID-19, skraca czas choroby i obniża śmiertelność.

Według specjalistów z Centralnego Szpitala Klinicznego MSWiA w Warszawie, osocze podaje się pacjentom w stanie średnim i ciężkim, a nie lekkim. Nie jest też przeznaczone dla osób w stanie krytycznym (nie jest skuteczne).

Jak pobiera się osocze?

Pobieranie osocza nie boli i trwa do 40 minut. Od dawcy pobierana jest krew, która w specjalnym urządzeniu

rozdziela się na składniki. Ponieważ celem jest pobranie osocza, pozostałe składniki przetacza się z powrotem dawcy. Jednorazowo zwykle pobierane jest 600 ml osocza. Stwierdzono, że im pacjent gorzej przechodził zakażenie koronawirusem, tym wyższą posiada liczbę przeciwciał. Osocze pobiera się od ozdrowieńców 3 razy w tygodniowych odstępach. Jeśli liczba przeciwciał utrzymuje się na wystarczająco wysokim poziomie, ozdrowieniec może dalej oddawać osocze. Pobiera się je w dwutygodniowych odstępach.

Tragiczny bilans tygodnia. Nie żyje 25 zakażonych

W minionym tygodniu bytomski sanepid informował o bardzo dużych wzrostach zakażeń w powiecie tarnogórskim i Piekarach Śląskich. Niestety, umiera coraz więcej zakażonych mieszkańców naszego terenu – ostatnio aż 25.

W ubiegłym tygodniu zastanawiano się nad wprowadzeniem całkowitego lockdownu, jednak w skali kraju wzrost

zakażeń zahamował. Nie wiadomo jednak, czy to trwała tendencja, czy stoi za tym mniejsza liczba wykonywanych testów, związana między innymi z dniem wolnym w środę tygodnia.

W minionym tygodniu pojawiła się też informacja o tym, że amerykański koncern farmaceutyczny Pfizer dysponuje szczepionką przeciwko COVID-19, która ma

ponad 90 proc. skuteczności. Firma ogłosiła, że w 2021 r. może wyprodukować do 1,3 mld dawek. Projekt jest rozwijany we współpracy z niemiecką firmą biotechnologiczną BioNTech SE. Szczepionki mają trafić również do Polski.

– Chcemy rozpocząć szczepienia od grup wysokiego ryzyka, czyli naszych mam, ojców, dziadków, babć, od na-

szych seniorów. Od tych, którzy są najbardziej narażeni na działanie koronawirusa, ale także od personelu medycznego i służb mundurowych – informował premier.

Koronawirusowa statystyka

15 listopada w powiecie tarnogórskim ogólna liczba osób, u których stwierdzono wynik dodatni od początku pandemii, wynosiła 2 718,



Trwają prace przy budowie szpitala tymczasowego w porcie lotniczym w Pyrzowicach. Początkowo była mowa, że będzie w nim ok. 200 łóżek, teraz jest już oficjalna informacja o 145, w tym 10 OIOM. W ubiegłym tygodniu montowana była instalacja tlenowa, rozkładano boksy na łóżka. Przedsięwzięcie realizuje spółka Węglokoks

FOT. TWITTER, WĘGLOKOKS S.A.

reklama

GABINET UROLOGICZNY
dr n. med. Wojciech Martula
specjalista urolog, chirurg

- choroby układu moczowego • choroby prostaty
- niepłodność męska • stulejka • nietrzymanie moczu u kobiet • konsultacje • badania • USG
- zabiegi operacyjne

Przyjmuje MĘŻCZYZN, KOBIETY I DZIECI
Chirurgiczne usuwanie zmian skórnych: brodawki, guzki, blizny z badaniem histopatologicznym

Tarnowskie Góry
LUXAR-MED
ul. Mickiewicza 23
tel. 695-923-028, 32-450-07-87

Bytom
ZBM Zdrowie
ul. Fowstańców Warszawskich 64
tel. 603-204-646, 32-745-42-37

Prywatny Gabinet Lekarski Chirurgiczno - Proktologiczny
Specjalistyczna Praktyka Lekarska
lek. med. Krzysztof Werminiński
Specjalista Chirurgii Ogólnej

42-680 Tarnowskie Góry
ul. Starowapienna 32
www.chirurg-tg.pl

Rejestracja telefoniczna po godz. 16:00
tel. 577 642 224

Operacje zaćmy w czeskich klinikach

- ✓ Organizacja transportu i leczenia
- ✓ Koszt zabiegu od 895 zł 590 zł
- ✓ Polskojęzyczny wyspecjalizowany personel medyczny

Zadzwoń 782 495 548

Gemini
www.gemini.cz

- Konsultacje chirurgiczne i proktologiczne
- Dermatoskopia
- Leczenie hemoroidów metodą Barrona
- Usuwanie zmian skórnych, kaszaków i tłuszczaków wraz z badaniem histopatologicznym
- Drobne zabiegi chirurgiczne. Zmiany opatrunków
- Szycie ran powierzchniowych
- Zaopatrywanie zmian ropnych
- Terapia podciśnieniowa
- Zabiegi kriochirurgiczne: usuwanie włókniaków, brodawek i odrostów
- Leczenie trudno gojących się ran: owrzodzeń, odleżyn, stopy cukrzycowej
- Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych:
 - przepuklin pachwinowych i pępkowych
 - kamicy pęcherzyka żółciowego - laparoskopowo
 - guzów piersi
 - żyłaków kończyn dolnych
 - żyłaków odbytu

czyli aż o 1 365 więcej niż 8 listopada. Bywały dni, kiedy według bytomskiego sanepidu notowano około 300 zakażeń dziennie. W Piekarach Śląskich od 8 do 15 listopada zanotowano wzrost wyników dodatnich z 588 do 1 023, a w powiecie lublinieckim z 1 533 do 2 026.

Jeżeli chodzi o województwo śląskie, liczba zakażonych wzrosła z 71 508 do

99 004, a zgonów z 1 169 do 1 481. Dotychczas wyzdrowiało 43 551 mieszkańców. Od 8 do 15 listopada zbadano 52 224 próbki, czyli około połowę mniej niż tydzień wcześniej.

W kraju od 8 do 15 listopada łączna liczba zakażeń wzrosła z 546 425 do 712 972. Od początku pandemii zmarło 10 348 zakażonych, wzrost o 2 476.

AGNIESZKA RECZKIN

reklama

OPTYK LACH 1992-2020
28 lat
mgr Armin LACH optyk optometrysta

U NAS KUPISZ OKULARY I PROFESJONALNIE ZBADASZ WZROK BEZ ZAPISÓW

Tarnowskie Góry ul. Zamkowa 10
tel. 607 165 765 **www.optyk-lach.pl**

Najlepsi jeźdźcy na Śląsku

Od 6 do 8 listopada w Ośrodku Jeździeckim w Zbrostawicach odbyły się zawody w skokach przez przeszkody. Wysokie miejsca zajmowali zawodnicy z lokalnych klubów.

Halową mistrzynią Śląska w skokach przez przeszkody w kategorii open została reprezentantka Akademii Sportów Konnych w Świerkłańcu Marzena Ferdyn na koniu Niwar. Srebrny medal wywalczyła Karolina Kozik na koniu Mercury (KJ Zbrostawice), a brązowy Patryk Mike na koniu Tiore (KJ Global ze Świątoszowic).

„Mistrzostwa to 3 dni zmagania. Reprezentantka świerkłańskiego klubu od piątku do niedzieli zachowała zero-owe konto, wszystkie przejazdy pokonała bez zrzutek i wyła-



Najlepsza trójka w kategorii open: Karolina Kozik, Marzena Ferdyn i Patryk Mike

FOT. WIKTORIA ROŻNOWSKA

mań. W finałowym przejeździe walka o medale była bardzo zacięta – informuje świerkłański samorząd.

Rozegrano też inne konkursy. W Halowych Mistrzostwach Śląska w kategorii Śląski Brzdąc wystartował tylko jeden zawodnik – Alex Stępień na koniu K-Figa (LZJ Drama Zbrostawice), w kategorii kucy gr. I złoty medal

zdobyła Alicja Musiał na My Little Pony (Drama Zbrostawice), srebrny – Aleksandra Borowczak na Ksenie (KJ Zbrostawice), a w kategorii kucy gr. II srebro wywalczyła Hanna Huras na koniu Lady Lukrecja – Ewita (54), a brąz – Nadia Brzyska na koniu Chantti (Drama Zbrostawice).

Halową mistrzynią Śląska w kategorii amatorów zosta-

WYNIKI 14 i 15.11

► **III liga, grupa III, 17. kolejka:** Kluczbork – Gwarek 4:1. **W tabeli:** 1. Ruch Chorzów (38 pkt.),...9. Gwarek (22).

► **IV liga, I grupa, 17. kolejka:** Mikołów – Drama 0:0, Ruch – Łaziska Górne odwołany, nowy termin 28.11. **W tabeli:** 1. Unia Koszów (33),...10. Ruch (19),...16. Drama (9).

► **V liga, grupa śląska I (Bytom):** Miechów – Górnik 6:4, Brzeziny Śl. – Miedary 2:5, K. Góra – Odra odwołany, nowy termin 28.11, Boruszowice – Orzech 3:1.

1. Miedary	16	48	85-19
2. Odra	15	30	38-23
3. Boruszowice	16	26	41-42
4. Miechów	16	24	44-42
5. Orzech	16	21	31-35
6. Górnik	16	19	31-36
7. Brzeziny Śl.	16	14	28-38
8. Strzybnica	16	11	33-51
9. K. Góra	15	5	16-61

► **Grupa II, Częstochowa-Lubliniec, 17. kolejka:** Kalety – Woźniki 1:0. **W tabeli:** 1. KS Panki (37),...3. Kalety (29).

► **Klasa A. Bytom:** Nakło Śl. – Świerkłańc 4:0, Nitron – Ożarów 0:2, N. Chechło – Bobrowniki 7:0, Lasowice – Górnik 1:1, Zbrostawice – Żyglin 0:4, Połomia – Rozbark 1:3, Orkan – Gwarek II 2:1. Tempo – pauza.

1. Żyglin	14	33	48-16
2. Gwarek II	13	31	50-12
3. Nakło Śl.	14	30	52-23
4. Rozbark	14	28	43-29
5. N. Chechło	13	27	34-12
6. Ożarów	14	26	45-21
7. Nitron	14	23	39-30
8. Górnik	14	20	26-32
9. Połomia	14	16	24-40
10. Tempo	14	14	28-38
11. Świerkłańc	14	12	25-49
12. Zbrostawice	14	12	18-41
13. Orkan	14	11	24-41
14. Lasowice	14	10	21-53
15. Bobrowniki	14	7	14-54

► **Klasa B. Zabrze, 13. kolejka:** Kamieniec – MO-SiR Sparta Zabrze 3:5, Ziemięcice – Kozłów II 0:0. **W tabeli:** Ornontowice II (31),...12. Kamieniec (9),...13. Ziemięcice (7).

(A)

NIERUCHOMOŚCI

W Tarnowskich Górach do wynajęcia kawalerka. Tel. po 14.00: 662 402 509

Mieszkanie w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

Działkę lub pole w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Dom do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy kupię. 698 293 737

Do wynajęcia pokój, Tarnowskie Góry. 663 925 856

Kupię mieszkanie do remontu w Tarnowskich Górach lub okolicy. 660 726 494

Kupię działkę budowlaną w Piekarach Śląskich lub Tarnowskich Górach. 515 393 082

Woźniki, pokój do wynajęcia, seniorzy, spokój, las, grzyby. Tel. 53 538 31 18

Ogródek działkowy kupię. 698 293 737

Rencistka szuka mieszkania do wynajęcia. 537 319 789

MOTORYZACYJNE

Kupię części do starych motocykli, motorowerów, literaturę. 608 752 878

Kupię garaż murowany w Tarnowskich Górach. 601 415 495



Kupię stare motocykle i motorowery. 794 685 436

Stary samochód lub motocykl kupię. 698 293 737

Garaż murowany w Tarnowskich Górach kupię. 698 293 737

RÓŻNE

Bardzo tanio, używane meble kuchenne sprzedam. 607 920 427

Poszukuję opieki dla starszej osoby (Stolarzowice, osiedle). 32 724 36 65

MATRYMONIALNE

Pan pozna panią do stałego związku. 783 633 450

ODDAM, PRZYJMĘ

Przyjmę za darmo komplet wypoczynkowy lub same fotele. 728 373 794

Firma budowlana poszukuje pracowników ogólnobudowlanych. Atrakcyjne warunki zatrudnienia. Praca przez cały rok. Kontakt: praca@pol-and.pl, tel. 500-695-098.

**KRYCIE DACHÓW
PAPĄ
TERMOZGRZEWALNĄ,
OBRÓBK
BLACHARSKIE.
Tel. 607-049-023.**

Tiger Job
PRACA W NIEMCZECH
Do pracy na produkcji,
magazynie, jako kierowca C+E
oraz przy zieleni miejskiej
kontakt: rekrutacja@tigerjob.pl
lub pod numerem telefonu:
32 768 27 00

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach **od 17.11.2020 r. do 8.12.2020 r.** został podany do publicznej wiadomości wykaz gminnych nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy położonych w Tarnowskich Górach:

- ulica Strzybnicka – działka nr 131/3,
- ulica Laryszowska – działka nr 109/24.

BURMISTRZ MIASTA TARNOWSKIE GÓRY

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza 2 (pokój nr 53) i na stronie internetowej www.bip.tarnowskiegory.pl w dniach **od 17 listopada 2020 r. do 8 grudnia 2020 r.** zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości gruntowej niezabudowanej przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, położonej w Tarnowskich Górach przy ul. Korola (obręb Bobrowniki Śl. AM – 31) stanowiącej działkę numer 1115/116 o pow. 0,0123 ha, objętej księgą wieczystą KW GL1T/00032286/0.

Pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości przysługuje poprzednim właścicielom lub ich spadkobiercom pozbawionym prawa własności tej nieruchomości przed dniem 5 grudnia 1990r.

Termin złożenia wniosku o nabycie przedmiotowej nieruchomości, przez osoby którym przysługuje pierwszeństwo w jej nabyciu na podstawie art. 34 ustawy o gospodarce nieruchomościami – sześć tygodni od dnia wywieszenia wykazu.

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „CHEMIK” w Tarnowskich Górach

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY W FORMIE LICYTACJI USTNEJ na ustalenie stawki czynszowej najmu lokalu mieszkalnego położonego w Tarnowskich Górach przy ul. Armii Krajowej 6/24, o pow. użyt. 35,54 m kw. - II piętro.

**Stawka czynszowa wywoławcza 20,00 zł/m kw.
Postąpienie 10% wysokości wywoławczej stawki czynszowej.
Wadium - 300,00 zł.**

Przetarg odbędzie się w dniu 1.12.2020 r. o godz. 12.00 w siedzibie Spółdzielni Mieszkaniowej „CHEMIK” w Tarnowskich Górach przy ul. Kościelnej 87.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w kasie Spółdzielni **do dnia 27.11.2020 r.**, a także złożenie pisemnego oświadczenia o posiadaniu stałego źródła dochodu oraz o zapoznaniu się z regulaminem przetargowym i stanem technicznym lokalu.

Szczegółowych informacji dotyczących przetargu udziela dział członkowsko-lokalowy pod nr. telefonu 32 390 35 42.

Zarząd Spółdzielni zastrzega sobie prawo odwołania przetargu bez podania przyczyny.

bomar www.bomar-stacja.pl

STACJA KONTROLI POJAZDÓW

TARNOWSKIE GÓRY
ul. Nakielska 47,
tel. 668 023 744
ul. Doniecka 3g
32/384 00 84
ul. Zagórska 96b
606 546 158

TĄPKOWICE
ul. Zwycięstwa 1h,
tel. 608 579 279

Serwis - opony - klimatyzacja - zbieżność (osobowy - TIR)

SKUP SAMOCHODÓW

Płatność gotówką

730-545-060

Przyjmę
brygadzystę-majstrę,
atrakcyjne zarobki.
697-361-628.

AUTO SKUP gotówka,
najlepsze ceny, dojazd.
602-871-305, 515-274-430

Przyjmę pracownika
NA PRODUKCJĘ,
atrakcyjne zarobki.
697-361-628

PRZYBYŁA TRANSPORT

- transport do 3.5 t
- kompleksowe przeprowadzki
- wynajem busów 9 osobowych
- przewóz osób

ZADZWOŃ: 509 546 386
WWW.PRZYBYLA-TRANSPORT.PL

auto grześ

Zima! Sprawdź płyny

wymiana oleju, klimatyzacja,
hamulce, diagnostyka
komputerowa

www.autogrzes.pl
Tarnowskie Góry
ul. Lipowa tel. 32 769-01-21
ul. Korfantego 1 tel. 32 285-43-93

**AUTO
SKUP 24h**
gotówka
natychmiast.
790-790-874

**POMOC
W REJESTRACJI
POJAZDÓW
KRAJOWYCH I Z UE**
(Akcyza, VAT 24,
tłumaczenia, przegląd,
rejestracja Wydz. Komunikacji)
602-399-343
WWW.MOTODUDEK.PL

USŁUGI TOKARSKO-FREZERSKIE
Obróbka metali oraz tworzyw sztucznych
Tarnowskie Góry **603-178-477**

Tiger Job

PORTIERA mile widziane
w zawodzie ogrodnika,
elektryka lub pracownika
ogólnobudowlanego **ZATRUDNIMY.**
Wymagane orzeczenie
o niepełnosprawności.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
praca@tigerjob.pl

Tiger Job

SPRZĄTACZKĘ
ze stopniem
niepełnosprawności
ZATRUDNIMY.
Tiger Job, KRAZ 7220,
Tarnowskie Góry,
Nakielska 35.
kadry@tigerjob.pl

WĘGIEL Bobrowniki Śląskie (Dolomity, Kopalnia 82)
Tel. 32-285-17-45, 604-251-332

PELLET (jasny workowany 15 kg) 870 zł tona

ORZECH	od 720 zł
KOSTKA	760 zł
EKO GROSZEK 5% popiołu	790 zł

WĘGIEL workowany (20 kg eko groszek i orzech)
KRUSZYWA BUDOWLANE I DROGOWE, PIASEK, ŻWIR, ZIEMIA

zamet
BUDOWA MASZYN

ZAMET BUDOWA MASZYN S.A.
z siedzibą przy ul. Zagórskiej 83
w Tarnowskich Górach
poszukuje do pracy pracowników na stanowiska:

- spawacz,
- ślusarz-monter,
- elektryk/elektornik,
- ślusarz - mechanik (dział utrzymania ruchu),
- malarz/lakiernik,
- suwnicowa/y,
- operator manualnej tokarki karuzelowej,
- operator wytaczarki,
- rozdzielca produkcji,
- operator obrabiarki CNC lub konwencjonalnej.

Miejsce pracy: Tarnowskie Góry lub Bytom.
Szczegóły na stronie internetowej www.zamet.com.pl
lub pod numerem telefonu 32 39 28 552.
Cv prosimy przysłać na adres: praca@zamet.com.pl

Firma Nadzory i Koordynacja Budów AG
z siedzibą w Tarnowskich Górach
poszukuje **BRYGADZISTY / MAJSTRA**
dla 4-5 osobowej brygady ogólnobudowlanej
w ramach modernizacji, remontu obiektów użyteczności
publicznej.

Wymagania:

- min. 3-letnie doświadczenie w pracy na budowie,
- znajomość zasad BHP,
- prawo jazdy kategorii B,
- gotowość do pracy w delegacji.

Oferujemy:

- konkurencyjne wynagrodzenie,
- ciągłość zleceń,
- stałe zatrudnienie,
- zapewnienie profesjonalnej odzieży i sprzętu.

Obowiązki:

- nadzór i organizacja pracy brygady budowlanej,
- zaopatrzenie i kontrola dostaw materiałów na teren budowy,
- codzienna kontrola jakości i terminowości wykonywanych prac,
- nadzór nad przestrzeganiem zasad BHP oraz powierzonym sprzętem.

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie CV z opisem doświadczenia oraz zakresu wykonywanych prac na adres e-mail: agnieszkagwozd71@gmail.com.

Firma budowlana poszukuje pracowników na stanowisko
BRYGADZISTY. Atrakcyjne warunki zatrudnienia.
Praca przez cały rok. Kontakt, mail: praca@pol-and.pl,
tel. 500-695-098.

**PRACOWNIKA
OGÓLBUDOWLANEGO**
CHĘTNIE BRYGADZISTĘ
z doświadczeniem w zakresie
dekarskim, wykończenia wnętrz,
instalacji wod.-kan. **ZATRUDNIMY...**
Wymagane prawo jazdy.
„Rat-Bud” Tarnowskie Góry,
Nakielska 35
borato@borato.pl, 32/768 27 00

Firma budowlana
poszukuje pracownika
na stanowisko
ELEKTRYK.
Atrakcyjne warunki
zatrudnienia. Kontakt:
praca@pol-and.pl;
500-695-098

Przyjmę **ŚLUSARZA,
SPAWACZĄ,**
atrakcyjne zarobki.
697-361-628.

AUTO SKUP
Gotówka, transport.
508-44-66-75

AUTOZŁOMOWANIE
515-274-430

AUTO SKUP
kupię każdy samochód
osobowy, dostawczy.
509-796-001, 798-835-341

Sprzedam ziemniaki,
warzywa, zboże, siano,
słomę, marchew paszową
i buraki pastewne.
662-794-643

**POGOTOWIE
KOMPUTEROWE**
Naprawa komputerów
i laptopów
Porady telefoniczne
GRATIS!
ZADZWOŃ
530-004-530

Tiger Care

**PRACA dla opiekunek
osób starszych
w Niemczech.**

Legalne zatrudnienie, kursy niemieckiego, wysokie zarobki.
Tiger Job, Tarnowskie Góry, Nakielska 35,
opiekunki@tigerjob.pl
32-768-27-12

DACHY KOMPLEKSOWO 510 311 321
WYCENA, MONTAŻ, MATERIAŁY, OBRÓBKĘ, RYNNY,
PAPY, DACHÓWKI, WSZYSTKIE POKRYCIA, WIĘZBY

Przyjmę pracownika
na produkcję,
atrakcyjne zarobki.
697-361-628.

Łazienka
kompleksowo.
Remonty mieszkań.
507-055-024

KRYCIE PAPA, GONTY.
667-025-967

Największy sklep w Tarnowskich Górach

uniwersalne, specjalne, ręczne, zmechanizowane
kłucze, nasadki, młotki, siekiery, piły i pilarki, wkręta, wiertła i inne potrzebne narzędzia
ręczne, akumulatorowe, sieciowe

zaprogramujemy Państwa narzędzia i profesjonalną
naprawimy, dobierzemy

zaprogramujemy po szeroki wybór klej, smarów i preparatów
konserwujących marki CX80

Sprzedaż | Serwis Narzędzi | Wypożyczalnia

Tarnowskie Góry
Sienkiewicza 49/207 I piętro
tel. 32 450 07 53
www.narzedzia-ignis.pl

zaprogramujemy po duży wybór narzędzi marki
HOGERT autoryzowany przedstawiciel

Serwis komputerowy
zajmujemy się pomocą w
odzyskaniu sprawności
komputerów,
dbamy o bezpieczeństwo
danych zgromadzonych,
tworzymy kopie zapasowe.
dojazd
w czasie
pandemii

Help Desk OnLine
sprzęt i programy
Sienkiewicza 49/207
TEL. 695 784 001

TRANSCOMPLEX SERVICE



**SERWIS
OPONY
OLEJ+FILTRY
KLIMATYZACJA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE
WSZYSTKICH POJAZDÓW**

**MYJNIA
OSOBOWA
CIĘŻAROWA**

**Tarnowskie Góry Ul. Grzybowa 90
tel: 666 462 997**

KRISHOME
SALON STOLARKI KRISPOL

VETRICO



**BRAMY
OKNA
ROLETY**

Wejdź na stronę krispol.pl i poznaj nasze produkty.
Wkrótce otwarcie nowego Showroomu:

ul. Zagórska 120, Tarnowskie Góry, tel. 512 598 737, vetrico@krishome.pl

Umów się na bezpłatny pomiar i wycenę.

Profesjonalizm z natury



Naturalmed
centrum rehabilitacji i odnowy biologicznej
Marek Żurek

ul. Starotarnowska 76B
42-680 Tarnowskie Góry (Opatowice)
www.naturalmedtg.pl

- ✓ Fizykoterapia
- ✓ Masaż leczniczy
- ✓ Neurologiczno-ortopedyczna terapia manualna metodą Cyriaxa
- ✓ Rehabilitacja pourazowa i poszpitalna
- ✓ Terapia obrzęków chłonnych, stany po mastektomii – drenaż limfatyczny
- ✓ Zabiegi chiropraktyki
- ✓ Masaż gorącymi kamieniami
- ✓ Zabiegi falą uderzeniową
- ✓ Konsultacje lekarskie w zakresie ortopedii (dr Piotr Szymik)
- ✓ Zabiegi akupunktury

Trening / Rehabilitacja ruchowa
Michał Żurek
T: +48 603 561 996

Kameralna Sala Treningowa

Trening na naszej sali dedykowany jest wszystkim tym, którzy cenią sobie intymność, ciszę i spokój. Dzięki naszej nowoczesnej sali „jeden na jeden”, poczujesz się naprawdę komfortowo.

Salę do treningów indywidualnych wyposażyliśmy w nowoczesny sprzęt siłowy i cardio renomowanej firmy LifeFitness.



W Naturalmed rozumiemy co oznacza indywidualne podejście do klienta i jego potrzeb. Treningi oraz ćwiczenia dobierane są indywidualnie według oczekiwań oraz możliwości klienta przez trenera personalnego-fizjoterapeutę. Dzięki specjalnie dopasowanemu treningowi, w naturalny i w pełni bezpieczny sposób zadbasz o swoją kondycję fizyczną. Przyjemnymi bonusami są: modelowanie sylwetki, poprawa funkcjonowania całego organizmu oraz lepszy nastrój. Przeprowadzamy treningi terapeutyczne, ogólnorozwojowe, wzmacniające, funkcjonalne itp.

W Naturalmed, łącząc aktywność fizyczną, pod okiem profesjonalnego fizjoterapeuty, z naturalnymi zabiegami odnowy biologicznej oraz relaksującymi zabiegami medycyny naturalnej, dbasz w komfortowy sposób o swoją sylwetkę. Dzięki temu osiągniesz wymarzone efekty w harmonijny, zdrowy sposób. Bez skalpela, ostrzykiwania i zgiełku w ogólnodostępnych siłowniach.

- ✓ Endomasaż – Mantis
- ✓ Lipo Laser
- ✓ Masaż misami tybetańskimi
- ✓ Masaż tajski stóp
- ✓ Świecowanie uszu – metoda Indian Hopi
- ✓ Kameralna sala treningowa – trening personalny
- ✓ Trening EMS – Miha Bodytec
- ✓ Rehabilitacja wad postawy u dzieci



Laureat
Złotych Orłów
Medycyny 2019

Pozostałe zabiegi
T: +48 661 433 742
T: +48 601 480 751